

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:	Telefony:	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5— z dostawą do domu . . . zł. 5.30	REDAKCJI 27. 71-02	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	20 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (6), cm. szer. w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanach i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, aski w lekcie gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 20 proc. zagranicą o 50 proc. drożej
na prowincji: z przesyłką pocztową . . . zł. 5.30 za granicą . . . zł. 8—	ADMINISTRACJI 14-27.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

Carmen różowa i czarna.

(Ign.) Nadawanie krajom nazw ko-biecznych jest obyczajem miłym i nie-pozbawionym psychologicznego uzasadnienia. Imiona „Marianna”, którym określamy Francję, i „Carmen”, którym oznaczamy nieraz Hiszpanię, popularyzując i zbliżając do nas te państwa — kłóczy bowiem nie kochał i nie czcił kobiet? — zawierają w sobie — proszę wybaczyć pierwiastek czegoś bardzo sympatycznego, ale równo często i nieraz nerwowego, kapryśnego i niedającego się nigdy zgóry dokładnie przewidzieć ani obliczyć. Kaprysy Marianny, to jej wojny zewnętrzne i wewnętrzne, jej wewnętrzne rewolucje, przewroty i zmiany w ustroju, na których brak nie może się opierać jej historia.

Hiszpania przejść takich miała dosyć, ale w każdym razie mniej od Francji. Czyżby Carmen była mniej kapryśna od Marianny? W każdym razie charakter jej, mimo że w niej, zwłaszcza w ostatnich czasach, wzornie się na swojej łacińskiej kuzynce Mariannie, jest odmienny od francuskiego. Carmen, jak to już wynika i z powieści i z opery, które zresztą są francuskiego pochodzenia, jest bardziej namiętna, smutniejsza, mniej realna i mniej praktyczna. W charakterach tych odbija się przeciwieństwo jednego z najpiękniejszych ogrodów ziemskich, którym jest Francja, i pustyńny, skalisty wygląd wielu hiszpańskich okolic i prowincji.

Carmen jest kruczowłosa i taka była za czasów monarchii, a jeszcze bardziej dyktatury, w okresie ogromnych wpływów czarnych sutan duchownych i zakonnych i politykującego chętnie wojska. Potem ustrój ten rozłożył się szybciej i bezboleśniej od rosyjskiego. Nadszedł okres republiki radykalnej i socjalistycznej a kruczowłosa Carmen zarzucała sobie czerwoną chustkę na ramiona, przypuszczając że będzie jej w niej do twarzy. Estetyka jednak i harmonia kolorów nie zawsze idzie w parze z praktycznymi wymaganiami życia i oto wyłoniły się nowe trudności.

Republika w pierwszym okresie swego istnienia, za rządów koalicji, złożonej ze socjalistów, radykałów socjalistycznych i radykałów z lewicy katolickiej i mniejszych pokrewnych tamym grup, przeprowadziła w szybkim tempie szereg daleko idących reform, łączących się przewidywaniem z doktryną a mniej z rzeczywistością. Uchwalono więc nową konstytucję i szereg ustaw zasadniczych, a między innymi radykalny rozdział kościoła od państwa ze świeckim nauczaniem, rozdaniem i ograniczeniem liczby klasztorów oraz odebraniem im prawa nauczania. Uchwalono dalej daleko idącą reformę rolną, wywłaszczającą olbrzymie latyfundia ziemskie, wprowadzono ustawodawstwo społeczne uregulowało płace robotników, przedewszystkiem rolnych, żyjących na bardzo niskiej stopie życiowej, w przeważającej swej części analfabetów. Zrepublicanizowano armię i żandarmerię, t. zw. w Hiszpanii „gwardię cywilną”, rozwinięto ożywioną działalność na polu budowy szkół i walki z analfabetyzmem. Przyznano wreszcie Katalonii daleko idącą autonomię.

Przebudowa ta, choć radykalna,

szybka i sięgająca daleko, nie zadowoliła najbardziej skrajnych żywiołów. Specjalnością Hiszpanii jest silnie rozwinięta organizacja anarchistyczna (w zestawieniu tych słów tkwi głęboka sprzeczność) i pozostająca w ich ręku konfederacja pracy, konkurująca z analogiczną organizacją socjalistyczną. Dążenia anarchistów w celach swoich są niejasne a dążenia niebezpieczne i burzycielskie. Carmen miewa swoje dzikie i niebezpieczne wybuchy. Nowy rząd radykalny miał dużo kłopotów z tą skrajną opozycją jak i z wzrastającym coraz bardziej oporem kół prawicowych, monarchistycznych i katolickich, jak wreszcie z występującą coraz to widoczniej niechęcią mieszczaństwa, niezadowolonego z socjalizującej polityki i przechodzącego do opozycji w stosunku do niej pod hasłem republiki niesocjalistycznej, ale umiarkowanej Carmen nie czerwonej już, ale różowej.

Wyrazem tej ostatniej tendencji wśród hiszpańskiego mieszczaństwa

stają się radykałi — jedno z najsilniejszych stronnictw dotychczasowej republikańskiej koalicji rządowej. Wynikiem tej polityki, przy poparciu umiarkowanego prezydenta państwa p. Alcali Zamory, gorliwego katolika, było najpierw przesilenie rządowe, odsunięcie socjalistów od władzy i utworzenie rządu radykalnego, a dalej rozwiązanie parlamentu i przeprowadzenie nowych wyborów, w których poraz pierwszy głosowały hiszpańskie kobiety, jak tego domagał się program radykalnej lewicy hiszpańskiej.

Niezadowolone kół mieszczańskich i głosy kobiet zmieniły zupełnie układ sił w parlamencie, przesuwając środek ciężkości ku środkowi, a nawet na prawo. Stronnictwa prawicy, słabo reprezentowane w pierwszym parlamencie, zdobyły blisko 200 mandatów a z tego t. zw. C. E. D. A., czyli „Konfederacja hiszpańska autonomicznych stronnictw prawicy” pod przywództwem coraz to bardziej wybijającego się wodza katolickiej Akcji ludowej p.

Gil. Roblesa, uzyskała 115 mandatów. Zaczęto już przebąkiwać o możliwej restytucji monarchii i o tem, że po pierwszym okresie radykalnym, któremu nadał piętno były radykalny premier Azana, po drugim umiarkowanym, którego wyrazem jest obecny premier i szef radykałów Leroux, nastąpi trzeci, konserwatywny, katolicki i monarchistyczny z Gil. Roblesem jako swoim wyrazicielem.

Stało się jednak inaczej. Rząd radykalny p. Leroux dzięki właśnie p. Gil. Roblesowi utrzymał się przy władzy. P. Gil. Robles postanowił prowadzić politykę realistyczną pod każdym względem i umiarkowaną, odrzucił na bok skrajnie monarchistyczną grupę i skupił wokół siebie ugrupowaną prawicę. Grupa ta, idąc za przykładem umiarkowanych stronnictw francuskich w latach po 1870 r., uznaje zasadniczo republikę, odklada na bok walki ustrojowe żąda jedynie rewizji konstytucji, a to przez zawarcie konfektu z Watykanem, równoprawienia stronnictwa katolickiego i złagodzenia reformy rolnej przez pełne odszkodowania za wywłaszczoną ziemię, oraz zmian w ustawodawstwie społecznym na korzyść warstw posiadających. P. Gil. Robles, świetny mówca i prawnik, jest zdecydowanym zwolennikiem postępu społecznego, realizowanego w sposób ewolucyjny, i sam zwany jest z tytułem społecznym gdyż przez 5 lat był sekretarzem konfederacji katolicko-rolnej, grupującej 3.000 syndykatów i pragnącej użyć losowi chłopu hiszpańskiego.

Wódz prawicy hiszpańskiej, przypominający swoją taktyką prawnicę republikańską we Francji, ale różniący się od tamtej swoim katolickim charakterem, uważa, że nie nadszedł jeszcze dla niego czas objęcia władzy i dlatego, nie wstępując do rządu, popiera radykalny gabinet p. Leroux pod tym warunkiem że rząd będzie zwalczał socjalistów i zgodzi się na częściową rewizję konstytucji. Premier p. Leroux jest taktykiem doświadczonym i obrotnym i w pewnej części zastosował się do żądań prawicy, zwłaszcza na punkcie stosunku do Watykanu i pewnego złagodzenia radykalnego kursu wewnętrznego. Z drugiej strony jednak 70-letni p. Leroux jest jednym z najstarszych republikańców hiszpańskich, którego ofensywa prawicy mimo wszystko przejmie pewną siłą i pewnością. Dlatego też odrzucił wysunięty przez prawicę postulat amnestii dla spiskowców i zamachowców monarchistycznych, a możliwości dalszych rozdziewików między nim a prawicą mogą wyłonić się każdej chwili.

Nowy element niepewności wnoszą do sytuacji hiszpańskiej ogłoszony niedawno wynik wyborów do rad gminnych w Katalonii, dający zwycięstwo stronnictwom lewicowym. Fakt ten wzniósł na nowo nadzieje stronnictw lewicowych hiszpańskich, które spodziewają się odwetu przy ewentualnych następnych wyborach.

Sytuacja w Hiszpanii nie jest więc jeszcze wyjaśniona, pryncypjalizm walczy z realizmem, a kruczowłosa Carmen, mając trzy chustki do wyboru: czarną, czerwoną i różową, przynajmniej jest ustawicznie i nie może zdecydować się na definitywny wybór.

Przyspieszenie prac Sejmu nad rewizją konstytucji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 stycznia. (Sz) Dowiadujemy się, że prezydium Klubu B. B. W. R. postanowiło przyspieszyć prace nad rewizją konstytucji na terenie parlamentu.

W nadchodzący piątek odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu, na którym generalny referent Komisji konstytucyjnej p. wicemarsz. Car złoży, zgodnie z wnioskiem, uchwalonym na ostatnim posiedzeniu tej komisji, sprawozdanie o stanie prac nad reformą konstytucji. Jednocześnie p. Wicemarszałek przedstawi przyjęte w komisji tezy ustawy konstytucyjnej.

Zamiarem czynników kierujących pracami nad reformą konstytucji jest uzyskanie od Sejmu na posiedzeniu piątkowym uchwały, zatwierdzającej tezy i przyjmującej do wiadomości sprawozdanie Komisji konstytucyjnej.

Zaznaczyć należy, że do powzięcia takiej uchwały nie jest potrzebna kwalifikowana większość dwóch trzecich głosów Sejmu. Wystarczy zwykła większość, którą Klub BBWR dysponuje.

Na posiedzeniu piątkowym spodziewać się zatem należy dłuższej dyskusji nad rewizją konstytucji.

Debata budżetowa dobiega końca.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 stycznia. (Sz) Bieżący tydzień należeć będzie do najbardziej może gorących dni pracy w parlamencie.

Komisja budżetowa znajduje się już u końca swych prac nad preliminarzem budżetowym na rok 1934/35. We środę rozpatrywany będzie budżet Ministerstwa Spraw Zagranicznych, we czwartek budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych. W przyszłym tygodniu

porządek obrad przewiduje załatwienie budżetu Ministerstwa Skarbu i ustawy skarbowej oraz trzecie czytanie budżetu.

Pod obrady plenum Sejmu wejdzie budżet prawdopodobnie około 5 lutego i zostanie uchwalony w ciągu tygodnia. Cała energia czynników kierujących w Sejmie zwrócona zostanie na prace nad konstytucją.

Hasło „czyszczenia” w paryskiej pałesrze

Paryż, 23 stycznia. (PAT). Na zebraniu Unii młodych adwokatów, liczących 2300 członków, uchwalono rezolucję domagającą się natychmiastowych sankcji przeciwko adwokatowi, skompromitowanemu w aferze Stawiskiego i publicznego ujawnienia nazwiska adwokatów karanych dyscypli-

narnie, oraz uchwalenia zasady, iż nie można pogodzić równocześnie piastowania mandatu poselskiego z spełnieniem funkcji adwokata.

Uchwały te mają być szczegółowo omawiane na najbliższym posiedzeniu Unii.

Nowy zarząd m. Żółkwi.

Nowoobrana Rada miasta Żółkwi obrala na swem posiedzeniu w dniu 23 b. m. burmistrzem miasta p. dr. Łaskiewiczza, em. szefa sekcji Ministerstwa Sprawiedliwości, wiceburmistrzem p. Michała Chmiela, ławnikami obrany zostali pp. Ożjasz Czaczkes, Mikołaj Dusińczuk i dr. Abraham Strich.

Zaniechana eksmisja bożnicy chasydów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 stycznia. (Sz) Administrator domu przy ul. Polnej w Warszawie, w którym mieściła się bożnica chasydów, uzyskał wyrok nakazujący eksmisję bożnicy z powodu zażegania z komornem. Mimo że administrator jest Żydem i sąd rabinacki orzekł, że sprawę należy jeszcze raz rozpatrzyć, administrator zarządził eksmisję. — Wkrótce na dziedzińcu zebrał się tłum Żydów, który przybrał wobec administratora tak groźną postawę, że ten musiał zaniechać eksmisji.

Polsko-niemiecka konferencja w sprawie ubezpieczeń społecznych.

Warszawa, 23 stycznia. (PAT) Dziś rozpoczęła się w Ministerstwie Opieki Społecznej konferencja polsko-niemiecka, mająca na celu uzupełnienie postanowień umowy polsko-niemieckiej o ubezpieczeniach społecznych z dnia 11 czerwca 1931, oraz ustalenia bliższych warunków jej wykonania, jakoteż rozstrzygnięcia zagadnień, dotyczących spornych między obu państwami rozrachunków, wynikających z ubezpieczeń społecznych na obszarze G. Śląska i województw zachodnich. W szczególności ze względu na istnienie daleko idących zmian, dokonanych w ostatnich czasach w polskim i niemieckim społecznym ustawodawstwie ubezpieczeniowym, powstaje konieczność dostosowania umowy do nowego stanu rzeczy w tej dziedzinie.

W skład delegacji polskiej wchodzi przedstawiciele Ministerstwa Opieki Społ., nacz. wydz. Skokowski, radca ministerjalny dr. Fischlowitz i referent Szymanko, oraz przedstawiciele

innych zainteresowanych ministerstw i instytucji ubezpieczeń społecznych.

Na czele wyjątkowo licznej, bo składającej się z kilkunastu osób delegacji niemieckiej stoi p. ministerstwo pracy Rzeszy i niemieckiej instytucji ubezpieczeń społecznych stoją dyr. departamentu Engel i nacz. Rosenberg.

P. Min. Hubicki zagajał obrady

wygaszając w języku polskim przemówienie, w którym powitał delegatów i omówił znaczenie układu z r. 1931. W zakończeniu p. Minister życzył obradującym pomyślnych wyników pracy.

W odpowiedzi szef delegacji niemieckiej dyr. Engel, podziękował za słowa powitania i podkreślił, że w zupełności uznaje wielkie znaczenie wspomnianej umowy i przekonany jest, że wynik rokowań będzie dodatni. Następnie rozpoczęły się obrady pod przewodnictwem nacz. Skokowskiego i dyr. Engla.

Szczegóły lotniczej umowy polsko-niemieckiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 stycznia. (Sz) Zawarta ostatnio w Warszawie polsko-niemiecka umowa lotnicza przewiduje, że komunikacja lotnicza na linii Warszawa—Poznań—Berlin prowadzona będzie na zasadach wzajemności i równości przez „Lot” i „Lufthansę”. Ponadto unormowano przeloty istniejących już regularnych linii polskich i niemieckich ponad terytorium obu państw i ustalono warunki wspólnych zasad eksploatacji linii Warszawa—Berlin.

Przepisy normujące wejdą w życie z chwilą wymiany dokumentów ratyfikacyjnych tej umowy. W ten sposób zostałyby ostatecznie załatwione kompleksowe zagadnienia lotnicze polsko-niemieckie.

Żniżka opłat telefonicznych

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 stycznia. (Sz) Dowiadujemy się, że Minister Poczty i Telegrafów wydał rozporządzenie, na podstawie którego poczynając od dnia 1 lutego znizone zostaną jednorazowo opłaty przy zakładaniu telefonów na sieciach, podlegających zarządowi Ministerstwa.

Rozporządzenie to nie dotyczy zatem sieci telefonicznej, administrowanej przez PAST-ę

Likwidacja Sowpołtorgu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 stycznia. (Sz) W dniu 27 b. m. odbędzie się w Moskwie nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy Sowpołtorgu. Zebranie ma na celu opracowanie planu likwidacji spółki mieszanej Sowpołtorg. W związku z likwidacją Sowpołtorgu przyjechał do Warszawy przedstawiciel tej instytucji w Moskwie p. Hercenberg.

Statystyka bezrobocia.

Warszawa, 23 stycznia. (PAT) Liczba bezrobotnych na terenie całej Polski wynosiła według statystyki państwowych urzędów pośrednictwa pracy w dniu 20 bm. 386.825 osób, co stanowi wzrost bezrobocia w stosunku do tygodnia ubiegłego o 18.189 osób.

Skarga o 300.000 zł. spadku

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 stycznia. (Sz) Do Sądu warszawskiego wpłynęła skarga Eleonory Krause w Berlinie o wypłatę jej 118.000 zł. ze spadku po zmarłym w Warszawie emigrancie rosyjskim Mikołaju Czerkasowie. Jak swego czasu donosiliśmy, Mikołaj Czerkasow żył prawie w nędzy, gdy nagle na dolarówkę jego państwa wygrana 40.000 dolarów. Uzyskawszy tak wielką sumę, emigrant poczył prowadzić życie na szeroka skalę i wkrótce umarł. Z wygranej zostało po jego śmierci 300.000 zł. złożonych w banku. Do spadku tego rości sobie właśnie pretensje Eleonora Krause.

Drugi dzień procesu bankiera Kwinty.

Warszawa, 23 stycznia. (Sz) W drugim dniu procesu bankiera Kwinty — sąd oddalił wniosek adw. Hofniukl-Ostrowskiego, rzecznika powódzwa cywilnego, o dopuszczenie go do udziału w sprawie do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny skargi przeciw oddaleniu powództwa cywilnego. Wobec tego sąd prowadził nadal proces ściśle karny.

Dzisiejsze zeznania bankiera Kwinty stoją często w sprzeczności ze zeznaniami, złożonymi przez niego w śledztwie. Kwinto orientuje się słabo w pytaniach, zadawanych mu przez obrońcę, który stara się wydostać od niego okoliczności łagodzące. Kwinto wielu rzeczy nie umie wyjaśnić.

Sytuacja polskiego przemysłu i handlu. Debata budżetowa w komisji sejmowej.

Warszawa, 23 stycznia. (PAT) Komisja budżetowa sejmiku rozpatrywała dziś preliminarz budżetowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Sprawozdawca pos. Czernichowski zaproponował kilka poprawek. We wszystkich działach tego resortu zaszyły poważne redukcje. Jedynie w sianie personalnym Urzędu Morskiego mówca projektuje powiększenie liczby etatów ze względu na potrzeby portu gdyńskiego. Mówca nakreślił

rozwój Gdyni

w ostatnich czasach, dodając, że w stożni włoskiej buduje się 2 nowe statki transatlantyczne pojemności 120.000 ton, które zostaną zapłacone eksportem węgla w ciągu 6 lat, za kwotę 60 milionów lirów. Obecnie tonaż Gdyni liczy 32 jednostek łącznej pojemności 60.561 ton, co wynosi niespełna 1 proc. tonażu światowego i n. p. 1/7 część tonażu Finlandii. Mówca zaznacza, że wobec tego wiele jest jeszcze do zrobienia w tej dziedzinie. Konieczne jest tu pozyskanie inicjatywy i wysiłku społeczeństwa.

Obrót roczny portu gdyńskiego wzleciał się do 6 milionów ton w r. 1933. Udział Gdyni w handlu eksportowym Polski, stale wzrastający, wynosił w r. 1933 — 34 proc.

Omawiając dalej budżety przedsiębiorstw przemysłowych, referent stwierdza, że sytuacja ich, ogólnie biorąc, stale się poprawia. Przechodząc

do ogólnej sytuacji gospodarczej, referent stwierdza, że w ciągu ostatniego roku zaznaczyła się znaczna stałość poziomu produkcji, łagodność spadku, o ile nastąpił, brak znacznej poprawy w rolnictwie, lecz wzrost produkcji przemysłowej, oczyszczenie rynku z pasów przemysłu mineralnego wskutek wzrostu ruchu budowlanego, spadek wskaźnika kosztów produkcji, wreszcie ustalenie się cen i obrotów w handlu, oraz odporność rzemiosła.

Mówca uważa, że rok 1933 był okresem przełomu depresji kryzysowej i we wszystkich niemal dziedzinach ustalenia się produkcji.

Mówca przechodzi różne dziedziny wytwórczości polskiej, omawiając zdobyte roku 1933 w ich zakresie i pod-

kreślając pewne polepszenie się sytuacji w tych gałęziach przemysłowych.

Referent podkreślił też silne zainteresowanie czynników rządowych sprawami handlu i jednolitej polityki handlowej. Wreszcie pos. Czernichowski omówił znaczenie odbytych w roku ubiegłym z inicjatywy BBWR. zjazdów gospo-

darczych, poczem przedstawił preliminarz budżetowy Państw. Funduszu Eksportowego.

Przed zakończeniem przedpołudniowego posiedzenia komisji wpłynęło kilka wniosków klubów opozycyjnych. Na tem przewodniczący przerwał obrady do godzin popołudniowych.

Projekt paktu 4-ch odżywa? Paryskie informacje o planach Angli.

Londyn, 23 stycznia. (PAT) Sprawa ewentualnej inicjatywy brytyjskiej w bezpośrednich rozmowach francusko-niemieckich przedstawia się w dalszym ciągu niejasno. Pisma angielskie twierdzą, że istotnie Hitler wyraził życzenie, aby Wielka Brytania wystąpiła z inicjatywą w tej sprawie, z Niemiec zaś nadchodzą wiadomości, że aczkolwiek rząd niemiecki nie miałby nic przeciwko zwiększeniu liczby stron rokujących, to jednak nie zwrócił się z tem do Wielkiej Brytanii bezpośrednio.

Z Paryża donoszą, że rząd angielski zaproponował zwołanie konferencji czterech mocarstw: Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Włoch. Według tych informacji, aby nie narażać się na zarzut wznowienia paktu czterech mocarstw, inicjatywę do tej konferencji dać miał Henderson. Francja ma oświadczyć w lutym, że dalsze jej rozmowy bezpośrednie z Niemcami nie rokują spodziewanych rezultatów, wobec czego Henderson na posiedzeniu Prezydium Konferencji Rozbrojenia w dniu 13 lutego 1934 w Londynie ma zaproponować spotkanie 4 mo-

carstw w Paryżu dla ustalenia dalszych kroków.

Trudno stwierdzić, czy przypuszczenia te są prawdziwe. W każdym razie w tonie rządu brytyjskiego sytuacja bynajmniej nie wygląda na definitywnie wyjaśnioną. Jest mało prawdopodobne, by Mac Donald mógł złożyć definitywne wyjaśnienie co do polityki, którą rząd brytyjski zamierza prowadzić w najbliższym czasie w sprawie rozbrojenia.

Londyn, 23 stycznia. (PAT). Agencja Reutersa dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że w nocy niemieckiej doręczona ambasadorowi brytyjskiemu w Berlinie w odpowiedzi na wysunięte przez stronę angielską żądanie wyjaśnienia co do rewindykacji niemieckich w zakresie równości zbrojeń, dwa ustępy zdawały się wskazywać, że Niemcy powitałyby przychylnie nowe propozycje brytyjskie. Agencja Reutersa dowiaduje się, że sprawa ta będzie omawiana na jutrzejszym posiedzeniu gabinetu. Możliwe, że rząd w rezultacie intrzygających narad wystąpi z interwencją, mającą na celu zmniejszenie rozbieżności poglądów francuskich i niemieckich.

Proces komunistów przed sądem w skowym.

Przemysł, 23 stycznia. (PAT) W sądzie wojskowym rozpoczął się wczoraj proces przeciw 10-ciu działaczom komunistycznym, którzy służąc w 2 p. a. l. Leg. w Kielcach, na wiosnę 1933 r. usiłowali szerzyć propagandę komunistyczną w wojsku. Na ławie oskarżonych zasiadli: Józef Goldberg, Mikołaj Seman, Mojżesz Faustner, Go del Ciele i Włodzimierz Wowczyk, wszyscy kanonierzy 2. p. a. l. Leg.

Tajemnicze włamanie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23 stycznia. (Sz) W składnicy LOPP przy ul. Świętokrzyskiej w Warszawie byli dziś w nocy włamywacze. Dostali się oni do wnętrza po wybitciu jednej z szyb wystawowych. Włamywacze niczego nie zrabowali. Mimo że w otwartych szafkach znajdowały się pieniądze. Sprawców narażenie jest zagadkowe. Sprawców pomogą zapewne wykryć odciski nalców, pozostawione przez nich w składnicy.

6.000 kg. ziarna w płomieniach. W Grossbergn, na przedmieściu Berlina, wybuchł w nocy o godz. 2 pożar w młynie. Ogień przerzucił się wkrótce na sąsiedni spichrz zawierający 6.000 kg. ziarna.

Angielski węgiel w Polsce.

Warszawa, 23 stycznia. (PAT) W związku z falą protestów, które pojawiły się w Anglii z powodu przybycia do Londynu ładunku węgla polskiego w ilości 1600 tonn. należy zaznaczyć, że przywóz węgla angielskiego do Polski wynosił w r. 1932 — 74.181 tonn, a w 1933 r. 92.076 tonn. W grudniu im port wyniósł 24.091 tonn. Polska nie stawia żadnych ograniczeń celnych i przeładunkowych na swym obszarze celnym dla węgla angielskiego.

Studenci węgierscy zakończyli strajk.

Budapeszt, 23 stycznia. (PAT) Strajk studentów na wyższych uczelniach węgierskich zakończył się. Rząd przyznał posady dla 1.300 bezrobotnych akademików z dyplomami, oraz postanowił ściśle przestrzegać zasady numerus clausus

„Narodowe przekonania nie wystarczają“.

Berlin, 23 stycznia. (PAT). Sąd nadzwyczajny w Berlinie skazał 62-letnią nauczycielkę na 6 miesięcy więzienia za użycie wyrazów obraźliwych pod adresem organizacji obrony przeciwlotniczej oraz akcji pomocy zimowej.

Oskarżona w obronie swej powoływała się na swe przekonania narodowe oraz na pochodzenie z wyższej rodziny oficerskiej, na co prokurator oświadczył, że wielki już czas aby reakcyonistę zrozumieć, iż narodowe przekonania nie wystarczają, oraz, że wszyscy muszą się przychylnie ustosunkować do regime'u dzisiejszego.

Podziękowanie.

JWPP. Prof. A. Bednarskiemu i Dr. K. Budzanowskiemu za umiejętnie przeprowadzoną operację oka, jak i też za staranną opiekę składam tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“.

Olga Jabłońska.

Kto wygrał na loterii?


Warszawa, 23 stycznia. (Sz.) Dziś, w 14-tym dniu ciągnięcia IV klasy 28 Loterii państwowej padły wygrane na następujące numery:

150.000 zł. na nr. 88281
20.000 zł. na 84135.
15.000 zł. na nr. 20062 66954 89965.
10.000 zł. na nr. 67193.
5000 zł. na nr. 97479 152921 43930.
2000 zł. na nr. 1051 2244 10828 17486 33058 39351 39392 65763 89950 93287 114410 120071 121119 137137 140105 140264 146510 156616 151932.
2000 zł. na nr. 1028 7607 10820 27509 27093 40293 42527 47688 41139 51545 54461 64455 67438 78989 97161 103807 106546 108648 122675 134068 138884 151091 151543 163291 159488.
1000 zł. na nr. 52 11339 23397 25667 31790 38125 72548 76176 79379 90970 95137 96217 98213 107003 124964 131640 137972 138855 146861 169466.
1000 zł. na nr. 4036 11145 11063 12985 32048 33281 38074 41527 52903 53029 64634 75750 87406 93878 96941 97547 102807 111577 116318 118198 118742 127905 132557 156884 160215 163372 166284.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 23 stycznia. (PAT). Prze widywany przebieg pogody do wieczora, dnia 24 b. m. Po mglistym i miejscami chmurnym ranku, dniem pogoda słoneczna. Nocą umiarkowany mróz. We dnie temperatura w pobliżu zera. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.

Temperatura we Lwowie w dniu 23 stycznia wynosiła: o godz. 7 rano —8.8 o godz. 1 w południe —2.6, o godz. 9 wieczór —7.3.



NA POWITANIE WIOSNY

wycieczka morską okrętem

„KOŚCIUSZKO“

Wyspy Kanaryjskie, Marokko, Madeira

od 5 do 29 kwietnia b. r.

LINJA GDYNIA—AMERYKA

Warszawa, Marszałkowsko 116
Gdynia — Lwów — Kraków — Rzeszów
oraz w biurach podróży

Cena od zł. 650.—

Japonja w przededniu poważnych wydarzeń politycznych.

Paryż, 23 stycznia. (PAT) „Journal“ przewiduje, że ustąpienie generała Araki ze stanowiska ministra wojny w Japonii może wywołać poważne komplikacje w życiu politycznym tego kraju, ponieważ gen. Araki był podporą obecnego gabinetu. Dziennik obawia się czy gabinet Saito zdoła się utrzymać w obecnych trudnych warunkach. Nie można przewidzieć w jakim kie-

runku rozwinie się sytuacja polityczna w razie ustąpienia tego gabinetu, czy utworzony zostanie nowy gabinet parlamentarny, czy też rząd jednolici narodowej.

W każdym razie, w najbliższym czasie należy oczekiwać bardzo poważnych wydarzeń w dziedzinie wewnętrznej polityki japońskiej.

Opór katolików i protestantów przeciw „aryjskim zarządzeniom“ Hitlera.

Frankfurt n. M., 23 stycznia. (PAT) W całej Rzeszy wrota ostra walka na terenie kościelno politycznym. Rząd narodowo-socjalistyczny dąży do zabronienia przyjmowania Żydów zarówno do wyznania protestanckiego jak i katolickiego. Największą wagę rząd kładzie na uniemożliwienie Żydom stu-

dowania teologii katolickiej i protestanckiej, oraz na usunięcie duszpasterzy katolickich i pastorów ewangelickich pochodzenia niearyjskiego.

Nacisk ze strony rządu jest potężny, lecz niemniej potężny jest opór ze strony kościołów katolickiego i protestanckiego.

Całokształt spraw filmu i kina objęty został nową ustawą filmową.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 32 stycznia. (Sz) Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o filmach i ich wyświetlaniu.

Ustawa reguluje całokształt spraw, dotyczących kinematografii, a więc zagadnienia prowadzenia teatrów świetlnych, cenzury filmowej, obrotu filmami, oraz popierania wytwórczości filmowej. Projekt ustawy pomija jedynie sprawę podatku od widowisk filmowych, pobrań przez gminy, oraz sprawę budowy i pomieszczenia teatrów świetlnych, która reguluje prawo budowlane.

Według tego projektu, prowadzenie przedsiębiorstwa sprzedaży i wynajmu filmów wymaga koncesji wojewódzkiej władzy przemysłowej, której zatwierdzenie uzyskać musi również projekt urządzenia wytwórni filmowej oraz

laboratorium. Sprawę przywozu filmów z zagranicy regulować będzie rozporządzenie Rady Ministrów, która wyda również przepisy, normujące zakres i sposób popierania krajowej wytwórczości filmowej.

Projekt ustawy przewiduje, że prowadzenie kinoteatru wymagać będzie pozwolenia wojewódzkiej władzy administracyjnej. Wyświetlać można będzie tylko te filmy, na których wyświetlenie uzyskano pozwolenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

ZAWIADOMIENIE.

Firma „Feikan“ Skład obuwi, Legionów 19 zawiadamia, że nazwa tejże została zmieniona na „K.N.G.“, która jest prowadzona nadal pod kierownictwem M. Federa i poleca się task. P. I. Klientom.

Zarząd Klubu Towarzyskiego Rady Grodzkiej BBWR. we Lwowie

zawiadamia swoich członków, że w czwartek dnia 25 stycznia br., w lokalu Klubu Towarzyskiego przy ul. Bykustskiej 10

wygłosi odczyt asyst. prof. L. Ehrlicha, Dr. Zenon Wachlowski pt. „Na marginesie projektu Polskiej Konstytucji“ (Uwagi porównawcze).

Początek o godzinie 19:30.

Wstęp wolny.

Fikcyjny bank.

Paryż, 23 stycznia. (PAT) Nowa afera bankowa znalazła wczoraj epilog przed sądem karnym. Przypomina ona pod niektórymi względami aferę Stawiskiego. Oskarżony Danowski, który wraz z innymi współnikami założył fikcyjny Banque Commerciale de France, mimo że był już raz karany za oszustwo w r. 1925 i skazany został na 6 miesięcy więzienia, oraz wydalenie z granic Francji, dzięki wpływom znajomościom otrzymał zawieszenie kary.

Założony przez Danowskiego bank operował fikcyjnymi kapitałami i pod tym płaszczykiem dokonał szeregu oszustw. Przed wydaniem nakazu aresztowania, Danowski, uprzedzony przez swych przyjaciół, zdołał zbiec poza granice Francji. Danowski skazany został zaocznie na 5 lat więzienia.

W kilku wersach.

Mikroskop bez soczewek. W pracowni wyższej szkoły technicznej w Berlinie skonstruowany został nowy typ mikroskopu bez soczewek, pozwalający na 8.500-krotne powiększenie. Mikroskop polega na wykorzystaniu właściwości odchyłania się promieni katodowych w polach magnetycznym i elektrycznym, grających w nim rolę soczewek.

Prezydent Roosevelt zawiadomił przedstawicieli dyplomatycznych Ameryki łacińskiej, że rząd Stanów Zjednoczonych jest gotów uznać rząd Kuby.

Kapelusze filcowe Zł. 12'80

„ANDRÉ“, pl. Mariacki 3.

Nowe filmy polskie.

Warszawa, 23 stycznia. (PAT) W chwili obecnej znajdują się w przygotowaniu następujące filmy polskie:

„Przebudzenie“ w reżyserji A. Forda z Z. Nakoneczną, S. Jaraczem, Junoszą Stępowskim, W. Walterem, S. Sielańskim, B. Sikiewiczem i t.d. w rolach głównych. Jest to film o treści społecznej na temat bezdomnych w Polsce.

„Parada rezerwistów“ z Tolą Mankiewiczówną, Dymszą i Walterem w rolach głównych.

„Kocha, lubi, szanuje...“ z Halimą, Walterem, Tomem, Pogorzelską, Gierasieńskim w rolach głównych pod reżyserją Waszyńskiego. Pierwszy film „Universal Pictures Corp“ w Polsce.

„Pieśniarz Warszawy“ reż. Waszyńskiego z Michałem Zniczem i Bo do w rolach głównych.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy przez udział w pogrzebie, złożenie kondolencji i słowa pociechy z powodu zgonu śp. Michała Gotta oddali Mu ostatnią cześć, składamy serdeczne podziękowanie

Kodzina.

PRZEDSTAWICIEL POLSKIEJ KAWALERJI NA ZAWODACH BERLIŃSKICH.

Warszawa, 23 stycznia. (PAT) Niemiecki Związek hodowli koni wystosował do władz polskich zaproszenie do wzięcia przez naszych jeźdźców udziału w międzynarodowych zawodach hipicznych, które się odbędą w Berlinie w dniach 24. I.—4. II. b. r. Ponieważ udział naszych kawalerzystów w zimowych zawodach nie był przewidziany, p. Minister Spraw Wojskowych wysłał na te zawody jedynie mjr. Antoniewicza, szefa ekwip Centrum Wyszkołenia Kawalerji, jako przedstawiciela naszego jeździectwa. Mjr. Antoniewicz wyjechał 22 b. m.

„Dotąd i ani kroku dalej“. Litwa chce „wykorzystać sytuację“.

Dollfuss ostrzega terrorystów z obozu Hitlera.

Wiedeń, 23 stycznia. (PAT) W przedzialek w południe przed gmachem urzędu kancleńskiego odbyła się wielka manifestacja członków Frontu patriotycznego. Do zebranych wygłosił przemówienie kanclerz Dollfuss, który oświadczył, iż „umiarkowane stanowisko rządu wobec propagandy terrorystycznej uważano dotychczas za objaw jego słabości. Z czynkami zagrażającymi, które popierają akcję terrorystyczną, rozprawimy się na innym miejscu i w innej formie. Dziś ponawiam tylko przed całym światem ostrzeżenie „dotąd i ani kroku dalej“. Po tygodniach i miesiącach wyczekwania wystąpimy z całą surowością przeciwko tym, którzy zagrażają pokojowi i wolności naszego kraju — zakończył kanclerz.

Paryż, 23 stycznia. (PAT) Publicysta Dominique zwraca uwagę na poważną sytuację w Austrii. Odbył on szereg rozmów ze znawcami Europy środkowej, którzy zapewnili go, że sytuacja w Austrii jest o wiele groźniejsza, niż się o tym pisze, oraz że cała młodzież austriacka jest narodowo-socjalistyczna, a zwycięstwo hitlerowców w Austrii jest tylko kwestią czasu.

Ryga, 23 stycznia. (PAT) Z Kowna donoszą, że litewski minister spraw zagr. Zaunius wygłosił w Poniewieżu przemówienie na zebraniu tautników i strzelców na temat sytuacji międzynarodowej.

Zaunius wskazał na niebezpieczeństwo agresji Niemiec na wschodzie, podkreślając, że niebezpieczeństwo grozi przede wszystkim Litwie. Litwa dotychczas nie wypowiedziała się jeszcze w sprawie paktu gwarancyjnego dla

państw bałtyckich, uważając to za przedwczesne.

Litwa, wykorzystując sytuację, będzie miała okazję do wznowienia kwestii wileńskiej.

Pewne zaniepokojenie, jakie istnieje w Europie, spowodowało się do tego, że Niemcy ciągną na wschód, a interesy polskie prowadzą na zachód. Zderzenia takie stanowią dużo materiału zapalnego.

W dziedzinie stosunków polsko-litewskich — oświadczył minister — nie nastąpiła żadna zmiana. Litwa, podobnie jak przedtem uważa, że rokowania nie mogą być rozpoczęte bez oddania Wilna.

Sowiety udzieliły Turcji pożyczki.

Ankara, 23 stycznia. (PAT) Agencja anatolijska donosi, że między Turcją a ZSSR nastąpiło podpisanie układu w sprawie przyznania Turcji kredytu w

sumie 8 milionów dol. w złocie. Kredyt ten będzie użyty na zakup maszyn, koniecznych do uprzemysłowienia kraju.

W rocznicę powstania.

Warszawa, 23 stycznia. (PAT) W 71 rocznicę Powstania Styczniowego odbyło się w kościele garnizonowym nabożeństwo, odprawione przez biskupa połowego ks. Gawłinę.

W południe prezydent miasta Słomiński nadał placowi przed Domem Żołnierza na Pradze nazwę Placu Weteranów 1863 roku.

Odroczenie wyroku w sprawie wyborów rzeszowskich.

Warszawa, 23 stycznia. (PAT) Sąd Najwyższy rozpatrywał 22 bm. szereg protestów, dotyczących wyborów w okręgu Rzeszów, wniesionych przez stronnictwa centrolew, protesty Nar. Bloku żydowskiego i dwa protesty lokalne. Sąd postanowił sentencję wyroku ogłosić 29 stycznia b. r.

Dalszy etap akcji odciążeniowej.

Warszawa, 22 stycznia. (PAT). Jako dalszy ciąg akcji odciążeniowej, która objęła m. in. podatki państwowe, ma być wniesiony do Sejmu projekt ustawy o ulgach w spłacie zaległości na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych. Jako zaległości uważane będą sumy, których termin płatności upłynął przed dniem 1. 10. 1931. Ułatwienia obejmą skreślenia względnie redukcję odsetek, oraz rozłożenie na raty na czas dłuższy.

Wybory zarządu m. Krakowa

Kraków, 23 stycznia. (PAT) 22 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie nowej Rady miejskiej miasta Krakowa. Na posiedzeniu tem dokonano wyboru zarządu miasta. Prezydentem miasta wybrany został dr. Mieczysław Kapłicki, który otrzymał na 60 głosujących 50 głosów.

Odpowiedź niemiecka na zapytanie Anglii.

Londyn, 23 stycznia. (PAT) W związku z odpowiedzią niemiecką na zapytanie ambasadora brytyjskiego wyjaśniają, że ta odpowiedź ma być bardzo suchy i daleko mniej pojednawczy niż ta odpowiedź udzielonej Francji.

Rosenberg atakuje kardynała Faulhabera.

Berlin, 23 stycznia. (PAT) Przeciwno kardynałowi Faulhaberowi, który w swych kazaniach adwentowych w Monachium stanął w obronie biskupów przed atakami „nordystów“, wystąpił obecnie z ostrymi zarzutami szef narodowo-socjalistycznego urzędu polityki zagranicznej Rosenberg. W przemówieniu, wygłoszonym w Hannoverze, Rosenberg oświadczył m. in.: „Ci ludzie powinni raczej udać się do Hitlera: podziękować, iż pozwala im jeszcze wygłaszać kazania“.

Nowe afery we Francji.

Paryż, 23 stycznia. (PAT) Prasa donosi o nowej aferze finansowej, dokonanej przez George Alexandre'a, dyrektora Banku Funkcjonariuszy. Władze wydały nakaz aresztowania Alexandre'a. Okazało się, że Alexandre, które go należy identyfikować ze Stawiskim, sprzeniewierzył powierzone mu oszczędności funkcjonariuszy na sumę 200.000 franków.

Alexandre oddał się dobrowolnie w ręce sprawiedliwości i osadzony został w więzieniu.

W Pałacu Sprawiedliwości doszło do nowego zajścia na tle afery Stawiskiego.

Mianowicie adwokat Lhermitte, b. prezes Unii młodych adwokatów, spotkawszy w przedzialek w Pałacu Sprawiedliwości dep. Hessego, b. wiceprzewodniczącego Izby Deputowanych, w tożsaczej adwokackiej, zapytał go jak śmie zjawiać się w Pałacu Sprawiedliwości w roli adwokata, będąc zamieszany w afery oszukańczą Stawiskiego?

Dep. Hesse zapytał: w czyim imieniu pan występuje? Na to Lhermitte krzyknął głośno: wynoś się pan stąd, niema tu dla pana miejsca! Po tych słowach Hesse uderzył pięścią Lhermitte'a w twarz, który nie pozostał dłużny i oddał Hessemu. Szamocących się adwokatów rozdzielili koledzy i woźni.

Co się stało z 150 dokumentami.

„Temps“ donosi, że z końcem stycznia miała się odbyć przed sądem karnym w Paryżu rozprawa przeciwko Stawiskiemu. Okazało się jednak, że rozprawa nie dojdzie do skutku, gdyż z aktów sprawy zginęło około 150 dokumentów, dotyczących personalistów oskarżonych, oraz wnioski sędziego śledczego.

Manifestacje antyrządowe w Paryżu.

Paryż, 23 stycznia. (PAT) Zapowiedziane przez „Action Française“ mani-

festacje odbyły się o godz. 17. Manifestanci małymi grupami gromadzili się w okolicy placu Zgody, usiłując się przedostać do parlamentu.

Manifestanci wznosili okrzyki: „precz ze złodziejami! precz z takim rządem!“ Jednocześnie pod tramwaje rzucono petardy, zaś na jezdnie żelazne ogrodzenia drzew ulicznych. Policja rozprószyła demonstrantów, aresztując 150 osób, wśród nich redaktora „Action Française“ Pujot.

Równocześnie na placu Etoile odbywała się demonstracja zwolenników neofaszyzmu, zaś przed ratuszem manifestacja zorganizowana przez sydykaty pracowników samorządowych.

Skarpetki i rękawiczki 21 2'50
narciarskie (biała i czarna) — po

„ANDRÉ“, pl. Mariacki 3.

T. Kudliński laureatem nagrody Z. Z. L. P.

Kraków, 23 stycznia. (PAT) Jury nagrody literackiej Związku Zawodowego Literatów Polskich w Krakowie przyznało nagrodę na r. 1932 Tadeuszowi Kudlińskiemu za powieść pt. „Wygnańcy Ewy“. Poprzednie nagrody Z. Z. L. P. w Krakowie otrzymali za r. 1930 Jan Wiktor, w r. 1931 Józef Gałuszka.

Tadeusz Kudliński wydał w r. 1928 tom nowel pt. „Pierwsza miłość panny Eli“, zaś w r. 1930 powieść na tle przeżyć autora z okresu wojny p. t. „Smak świata“.

Londyńska mgła w Warszawie

Warszawa, 23 stycznia. (PAT) W poniedziałek w południe ulice miasta zajęła bardzo gęsta mgła, która spowodowała znaczne utrudnienia w ruchu ulicznym. Samochody, tramwaje i autobusy jeździły w bardzo powolnym tempie, z zapalonymi światłami, dając często sygnały dźwiękowe. Przed wieczerą mgła ustąpiła z miasta.

Kiów — stolicą.

Moskwa, 23 stycznia. (PAT) Ogłoszono tu postanowienie C. K. W. Ukrainy sowieckiej, na mocy którego stolica republiki sowieckiej Ukrainy ma być przeniesiona z Charkowa do Kiowa. Nastąpi to na jesieni b. r.

Szanujesz zdrowie, czas i pieniądze, podróżując, wysyłając listy i towary samolotami. Informacje i bilety: Tel. 45-71 i 29-36 i biura podróży.

Pokojowe expose japońskie

Tokio, 23 stycznia. (PAT) W parlamencie japońskim minister spraw zagr. Hirota wygłosił expose, poświęcone polityce zagranicznej Japonii, w którym

podkreślił pokojowe i przyjazne zamiary Japonii wobec Chin i Rosji sowieckiej.

Gdy pułk cieszyński bronił Lwowa...

Morawska Ostrawa, 22 stycznia. (P. A. T.) Prasa polska w Czechosłowacji bez względu na kierunek polityczny za nieszczęza z okazji 15 rocznicy najścia wojsk czeskich na Śląsk Cieszyński, liczne artykuły, w których przypomina, że najście miało miejsce w chwili, gdy

wojska polskie walczyły na wszystkich frontach, a pułk ziemii cieszyńskiej bronił Lwowa. Wspominając dziś o poległych w bojach synach ziemi cieszyńskiej, lud polski ziemi śląskiej, składa im należny hołd i uznanie.

Michał Choromański.

Pierwszy laureat nagrody literackiej dla młodych Polskiej Akademii Literatury — Michał Choromański urodził się w r. 1904 w Jelisawetgradzie, skąd przybył do kraju po bardzo ciężkich przeżyciach w r. 1924. Pisał głównie po rosyjsku. W r. 1929 wydał antologię poetów polskich w tym języku. Między innymi przetłumaczył na rosyjskie „Laur Olimpijski“ W. W. Wierzyńskiego.

Debiut jego w Polsce zanotowany został opowieścią „Biali bracia“ w r. 1931, która spotkała się z bardzo żywym przyjęciem krytyk. W następnym roku wydał powieść „Zazdrość i medycyna“, która przyniosła mu zasłużony rozgłos. Pierwszy nakład rozszedł się w ciągu 5 tygodni.

W najbliższych dniach ukażą się jego „Opowiadania“, zaś na maj zapo-

wiedziana jest nowa powieść p. t. „Szpital Czerwonego Krzyża“. Ponadto na ukończeniu jest dwutomowa powieść p. t. „Schodami w górę — schodami w dół“.

Warszawa, 23 stycznia. (PAT) Stosownie do regulaminu nagrody dla młodych Polskiej Akademii Literatury, akademicy mieli prawo zgłosić po trzy kandydatury. Zgłoszono więc Michała Choromańskiego za powieść „Zazdrość i medycyna“, Michała Rosinka za „Bunt nad brukiem“, Leona Kruczkowskiego za „Kordian i cham“, Mariannę Piechałę za tom prozy „Garść popiołów“, A. Rudnickiego za „Żołnierze“, Władysława Sebyłę i Elżbietę Szemplińską.

Odrodzony Senat — cłosem zasługi publicznej

Bardzo znaczącą ewolucję po wojnie światowej przeżyło zagadnienie, czy aparat ustawodawczy w państwie ma być jednoizbowy, czy też dwuizbowy. Parlamentaryzm przedwojenny opierał się przeważnie na systemie dwuizbowym; najstarszy parlament — angielski — składał się z „izby gmin” i „izby lordów”; francuski oparł się o „izbę deputowanych” i „izbę senacką”; Austria miała „Reichsrat” i „Herrenhaus”; podobnie niemal wszystkie państwa o ustroju parlamentarnym.

Jednak przed wojną siedl na całym świecie — i to ze strony lewicowej — silny atak na dwuizbowość, atak, wymierzony głównie przeciw potrzebie „izby wyższej”, czy „senatu”, czy też „Herrenhausu”. Uważano bowiem tę nadbudowę do „izby niższej”, poselskiej, za ostatek reakcji, za narzędzie monarchizmu, za hamulec w rozwoju demokracji.

Również i u nas, gdy kształtowano podwaliny ustroju ustawodawczego, rozwinęła się silna walka przeciw utworzeniu Senatu. W pierwszym „autocentrycznym” Sejmie lewica opowiedziała się przeciw dwuizbowości, prawica za. Ubito sprawę kompromisowo: stworzono Senat, ale jak się ostatnio w komisji konstytucyjnej wyraził wicemarszałek Car — „coś w rodzaju miniatury Sejmu” — „Jeśli Senat ma być właśnie takim — wnioskuje zatem generalny referent nowej Konstytucji — to wydaje się istotnie zbytecznym, niema dla niego właściwie miejsca w Państwie, staje się przysłowiowym drugim grzybem w barszczu”.

Senat zatem musi być inny. Musi ulec gruntownemu przeobrażeniu „in ca pte et membris”, skład jego opierać się musi na innych przesłankach, niż skład Sejmu. Jeśli bowiem Sejm odzwierciedla pierwiastki emocjonalne w społeczeństwie, to Senat powinien odzwierciedlać pierwiastek refleksyjny.

Stąd rodzi się koncepcja specjalnego kolegium wyborczego do Senatu. Gdyby bowiem wybierali — jak dotychczas — ci sami i Sejm i Senat, to stałby się niewątpliwie Senat znów „miniaturą Sejmu”, byłby odbiciem tych samych założeń emocjonalnych, a nie pierwiastków refleksyjnych.

Oto geneza zasadniczych zmian, jakie wprowadzić zamierza nowy projekt Konstytucji, opracowany przez Blok Bezpartyjny.

W myśl tego projektu Senat ma być „organem Państwa, odzwierciedlającym wolę elementów najbardziej czynnych w budowaniu dobra zbiorowego”.

Jest to podstawa najzupełniej współczesna, logicznie wysnuta z ducha czasu, a zasadniczo zrywająca z tradycją, nie dającą się więcej utrzymać. Tradycja ta wysuwała do „izby wyższej” przedstawicieli stanów pod względem materialnym uprzywilejowanych (arystokrację rodową, wielkich kapitałów), przeważnie nominatów z woli monarchów — lub też (jak u nas w Konstytucji marcowej) tworzyło z Senatu kopię „izby niższej”, pozbawioną jednak większych uprawnień i skazaną zatem na vegetację.

Z tem zrywa zasadniczo ostatni projekt. Wysuwa bowiem myśl, wręcz dla niej nieprzebieżną dotychczasowym założeniom; w Senacie być mają „elementy najbardziej czynne w budowaniu dobra zbiorowego”.

I tu wysunęło się zasadnicze, decydujące pytanie: gdzie szukać tych właśnie elementów?

Odpowiedź na to pytanie daje nowy projekt: wśród ludzi najbardziej zasłużonych dla Państwa. A więc nie wśród rodowo czy klasowo uprzywilejowanych, nie z mechanicznego aktu wyboru czegoś wysuniętych — a wyłącznie z pośród tych, którzy już wykazali, iż dobro Państwa stawiają wyżej, niż dobro osobiste, a w przyszłości wśród tych, których zasługa dla dobra zbiorowego uznana zostanie za bezsporną.

Dlatego też nowy projekt Konstytucji skład pierwszego Senatu oprócz chce na bojowników o niepodległość i jako pierwsze kolegium wyborcze wy-

znacza kawalerów Virtuti Militari i Krzyża Niepodległości. Zaś pro futuro ustanowi Legion Zasłużonych i ten właśnie element upoważnia do obioru przyszłych senatorów.

Statut Legionu Zasłużonych jest już ogólnie znany, bo został podany do powszechnej wiadomości społeczeństwa. Chodzi nam w tej chwili o to, by wskazać na pewne syntetyczne cechy tej koncepcji. Więc przedewszystkiem o procedurę oceniania zasług oby-

wa. Statut „Legionu Zasłużonych” pomyślany jest w ten sposób, że czynnik rządowy lub administracyjny nie ma najmniejszego wpływu ani udziału w kwalifikowaniu obywateli zasłużonych.

Dalej projekt wyklucza automatyzm, wszelkie mechaniczne normy — a sięga do subiektywnej oceny zasług obywateli. Czynnikiem zaś, który w tej mierze będzie decydował w ostatecznej instancji, będzie sam Senat, a więc ciało, dające

nałężytą gwarancję, że będzie się kierowało pobudkami słuszności i obiektywizmu.

Tak stworzony Senat stanie się dopiero żywotnym organizmem w Państwie i spełni zadanie twórcze na polu ustawodawczym. Przestanie być „miniaturą” Sejmu — jaką był dotychczas w Polsce, — a nie będzie zupełnie — jak w tradycji minionych stuleci — narzędziem reakcji, hamującym postęp i rozwój myśli obywatelskiej.

Senatorzy, rekrutujący się z obywateli zasłużonych, spełnią swe zadanie.

M

Rząd stoi na straży piękna Tatr.

W sprawie założenia Parku Narodowego w Tatrach, która dzięki rozumowi i zdecydowanemu stanowisku Rządu Polskiego przybiera już kształt realny, toczy się od pewnego czasu ożywiona polemika na łamach polskiej prasy. Obecnie otrzymaliśmy od delegata Państwa Rady Ochrony Przyrody, wiceprezesa Zarządu Głównego Pol. Towarzystwa Tatrzańskiego, prof. Walerego Ocieła rzeczowe i jasne oświadczenie sprawy, które przynosi nam poświadczenie o polowaniu na to łowisko. Z nadanego nam operatu podaliśmy najważniejsze ustępy:

Podstawową publikacją dla Parku Narodowego Tatrzańskiego był protokół przedstawicieli nauki polskiej i czechosłowackiej, zebranych w Krakowie

w dniach 8 i 9 grudnia 1925 r. z inicjatywy Polskiej Akademii Umiejętności i Czeskiej Akademii Nauk, ogłoszony w roku 1926 drukiem. W protokole czytamy, że naczelnym zadaniem Parku Narodowego Tatrzańskiego ma być:

1. Uczynienie Tatr po obu stronach granicy miejscem przyciągającym ruch turystyczny obu państw oraz cudzoziemski osobliwością i piękną górską, pierwotną, niezmienioną przyrodą i polem badań naukowych. 2. Utrzymywanie i rozwijanie na tych obszarach racjonalnej gospodarki leśnej, łakowej i łowieckiej.

A więc nie leży w programie Parku zamykanie Tatr dla turystów. Park Na-

rodowy Tatrzański ma służyć dla ludzi, ma być typem Parku Narodowego amerykańskiego, gdzie użytkowanie turystyczne wysuwa się na pierwszy plan, a nie szwajcarskiego, służącego niemal wyłącznie dla celów nankowych. Jedynie w niewielkich częściach Tatr mają być zaprowadzone rezerwy tytułowe i tylko tam będą wprowadzone pewne ograniczenia w ruchu turystycznym. Określenie, które to będą partie Tatr, nastąpi przy całkowitem porozumieniu się ze wszystkimi czynnikami zainteresowanymi.

Znoszenie pewnych barwnych szlaków w Tatrach nastąpiło na podstawie uchwały Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, z powodu przeładunku Tatr szlakami w sposób nieproporcjonalny do podobnych obszarów alpejskich oraz od strony czechosłowackiej Tatr. Natomiast podjęło Towarzystwo Tatrzańskie wielkim kosztem i trudem rozbudowanie głównych szlaków tatrzańskich, hołdując raczej zasadzie mniejszej ilości szlaków, ale dobrych, niż nadmiernej ilości źle utrzymanych.

Codo schronisk powzięły młarodajne

Kto traci i kto zyskuje na nowej ustawie uposażeniowej?

W ciągu ostatnich kilku tygodni głównym tematem rozmów sfer pracowniczych i wielką ich bolączką jest nowa ustawa uposażeniowa oraz rozporządzenie wykonawcze z nią związane.

Ci, którzy najgłośniejszą krytykują nową ustawę, nie orientują się najczęściej, jaką sytuację wytworzyła pierwsza ustawa uposażeniowa z 1923 r., wielokrotnie później nowelizowana tak, że z pierwotnego jej brzmienia prawie nic nie zostało. Wstrzymane zostały miano wiecie awanse automatyczne w szczeblach i awanse na stanowiskach, ponieważ sytuacja finansowa nie pozwalała na powiększenie globalnej sumy budżetowej na uposażenia.

Trzeba było wstrzymać wszelkiego rodzaju awanse, aby niedopuszczyć do redukcji.

Wytworzony został stan, który Wiceminister Wacław Jędrzejewicz przyrównał do stawu, z którego woda nie wypływa, który zatrzymał się w sposób sztuczny i nienaturalny.

Młody urzędnik, wychowujący na polskich uniwersytetach, przygotowany najlepiej pod każdym względem do pracy w administracji państwowej wstępował do służby bez nadziei awansowania, najbardziej ofiarna praca nie mogła być właściwie oceniona. Młody urzędnik pracował przez szereg lat, pobierając te same pobory i pozostając na tem samem stanowisku, podporządkowany innemu urzędnikowi, który niejednokrotnie zajmował wyższe stanowisko tylko dlatego, że otrzymywał pobory według wyższego stopnia uposażenia.

Nowa ustawa uposażeniowa stwarza dla urzędnika takie warunki, które za pewnią mu przyszłość w jego służbie. Uporządkowano w ten sposób stan plac w niezmienionej globalnej sumie na uposażenia, że już z dniem 1 lipca b. r. uruchomione będą możliwości awansowe. W dotychczasowym systemie plac było to niemożliwe, można było przywrócić awanse tylko w drodze redukcji. Rząd tą drogą nie poszedł, ponieważ rezerwy na awanse stworzone zostaną dzięki tym 7 proc. obniżkom, które poniesie część urzędników.

Nowa ustawa zrywa ścisłą więź, jaka zachodziła między zajmowanym stanowiskiem a grupą uposażenia, i

która dotąd zamykała perspektywy zajmowania wyższych stanowisk przed wszystkimi młodymi urzędnikami, pobierającymi niższe uposażenia.

Trzeci moment — to przekreślenie tego niestęchanego wzrostu systemu obliczania pensji urzędniczych, według którego każdy prawie z kilkuset tysięcy funkcjonariuszów państwowych miał własny wymiar uposażenia. Wydziały i referaty personalne we władzach i urzędach państwowych przydzielali specjalnych urzędników do obliczania tej całej biurokratycznej gmatwaniny. Wymiar uposażenia zależny był od wielu okoliczności życiowych, ale napewno najmniej wpływały na to uposażenia zasługi i ofiarna praca dla Państwa.

A teraz kto straci przy nowym zaszerogowaniu?

Z dotychczasowych obliczeń wynika, że 1/3 ogółu pracowników straci 7 proc., 1/3 pozostanie na dawnym poziomie plac lub straci od 1—7 proc., 1/3 zyska, przyczem najwięcej zyskają średnie grupy uposażeniowe, siódemki i ósemki, najwięcej natomiast stracą urzędnicy w dotychczasowym 5-tym stopniu służbowym (68 proc. tych urzędników zostanie zaszerogowanych do 6-tej grupy uposażenia). Na uregulowanie najwyższych grup uposażenia, t. j. szczytów hierarchii urzędniczej idzie tylko 1 proc. ogólnej sumy uposażenia. Najniższa grupa uposażenia 12-ta, która na prowincji otrzymuje 100 zł., zyska w porównaniu z obecną najniższą grupą uposażenia 10 proc. podwyżki plac.

Sprawa emerytur, która obok niżki uposażeń o 7 proc. dla 1/3 ogółu urzędników wywołała największe protesty, jest przez Rząd — jak oświadczył na Kongresie Pracowniczym Wiceminister Wacław Jędrzejewicz — najpoważniej badana i tendencją Rządu jest znalezienie takiego rozwiązania, któreby umożliwiło jaknajszersze utrzymanie praw emerytalnych.

Nie ulega wątpliwości, że do wysługi emerytalnej zaliczane będą wszelkie prace niepodległościowe, czyli naprawiona będzie jaskrawa niesprawiedliwość, stawiająca w lepszym położeniu tych urzędników, którzy służyli w administracji zaborów i tą drogą doszli emerytur.

M. G.

Kapelusze Borsalino Zł. 28'—

„ANDRÉ”, pl. Mariacki 3.

organizacje turystyczne uchwały klące w kierunku nie mnożenia nadmiernie schronisk, ze względu na mały obszar Tatr, ale natomiast poprawienie ich jakości i powiększenia rozmiarów.

Uchwałę do ograniczenia wycieczek młodzieży szkolnej niżej lat 16 powzięła konferencja turystyczna - narciarska, zwołana przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego w Warszawie, nie ze względu na ochronę przyrody, ale na zdrowie młodzieży. Chodzi tu jednak tylko o wycieczki masowe i tylko w Wysokiej Tatr.

Polskie koła taternicze ze szczególnym zapalem idej ochrony przyrody i utworzeniu Parku Narodowego Tatrzańskiego zwracają się jak większość towarzystw turystyki górskiej na świecie, przeciw projektom kolejek na szczyty górskie.

Co do pobierania wstępów do Parków Narodowych, Zarząd Lasów Państwowych pragnie jedynie pobierać małe opłaty za wstęp do rezerwatów zupełnych, jak n. p. powstaje w Czarnohorze na niewielkim, 2.000 ha obejmującym obszarze. Sprawa tych opłat nie jest jeszcze zdecydowana. Opłaty te mają iść na cel utrzymywania rezerwatu. Pobieranie wstępu do całości Parku Narodowego Tatrzańskiego nie jest wogóle przewidziane.

Zagadnienie zupełnej swobody w górach uległo niestety zmianie. Dopóki po Tatrach chodziła niewielka ilość ludzi, można było pozostawić turystom całkowitą swobodę. Przy olbrzymim jednak ruchu dzisiejszym w Tatrach musi się zaprowadzić pewien porządek. Sprawę tę da się jednak uporządkować w Tatrach bez uciekania się do środków, zbyt przykrych, poprostu przez wpro-

(Ciąg dalszy na stronie 6-aj).

Wiadomości bieżące

24

styczeń
1934

Środa

Tymoteusza

Jutro: Św. Pawła

Wschód słońca 7:30

Zachód słońca 16:7

TEATR WIELKI.

Środa 24 bm. godz. 7.30 „Ivar Kreuger“ Abon. 9.

Czwartek 25 bm. godz. 7.30 „Pieniądze, to nie wszystko“. Abonament ABO nieważny.

Piątek 26 bm. godz. 7.30 Koncert Polsk. Tow. Muzycznego.

Sobota 27 bm. godz. 7.30 „Ivar Kreuger“ (Abon. 9).

Niedziela 28 bm. godz. 3.30 pop. „Pieniądze, to nie wszystko“. ceny najniższe. Abon. 5.

Abon. 5. — Godz. 7.30 „Ivar Kreuger“. Abon. 9.

Poniedziałek 29 bm. godz. 7.30 „Ivar Kreuger“. Abon. 9.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Środa 24 bm. godz. 7.30 „No, no Nanette“ operetka. Abon. 10.

(Dalszy ciąg ze strony 5-tej).

wadzenie Straży Górskiej z udziałem w niej turystów.

Pasterstwo w Tatrach ma pozostać i ma być otoczone opieką, jako nierozdzielna część składowa Tatr; nie po trzeba na ten temat dyskusji i wielokrotnie to pokreślaliśmy. Ale musimy stwierdzić, że niektóre partie Tatr zostały zniszczone przez złą gospodarkę leśną i pastwiskową. W takich wypadkach koniecznym jest uporządkowanie stanu rzeczy, czy to przez zalesienie, czy to zrationalizowanie pasterstwa. Szczegóły tych spraw będzie rozpatrywała komisja Parku Narodowego Tatrzańskiego w pełnym porozumieniu z przedstawicielami zainteresowanych czynników góralskich.

Wszyscy, nawet przeciwnicy tworzenia Parku Narodowego w Tatrach, godzą się na to, że stan dzisiejszy w Tatrach i ich otoczeniu jest niezadowalający. Wspaniałej przyrody tatrzańskiej, głównej wartości ideowej i gospodarczej Tatr, grożą rozliczne niebezpieczeństwa. Trwałe uchylenie tych niebezpieczeństw da się osiągnąć najlepiej w Parku Narodowym o celach głównie turystycznych, obejmującym obie strony Tatr. Najpewniejszym jednak zabezpieczeniem piękna Tatr i realizacji Parku jest zakupno terenów na własność przez instytucję, dającą gwarancję stałej należytej ochrony Tatr. Grożąca Tatom niebezpieczeństwo uchylił s. p. hr. Zamoyski, kupując dobra zakopiańskie na licytacji.

Dzisiaj stworzona przez s. p. hr. W. Zamoyskiego Fundacja Kórnicka znalazła się w tak trudnej sytuacji finansowej, że nie mogła podobać swym ideowym zadaniom w Tatrach. W innych zaś częściach Tatr prowadzono niszczycielską gospodarkę. W tej ciężkiej chwili uratował sprawę Rząd Polski, zakupując dobra tatrzańskie Fundacji Kórnickiej oraz część innych obszarów celem zabezpieczenia ich od zniszczenia ich od zniszczenia w formie Parku Narodowego. O cenie kupna 9.000 ha obszarów tatrzańskich poczęły krążyć przesadne wieści. Otóż jak nam wiadomo, cena ta wynosząca w sumie ponad 4.000.000 zł., obciążała Skarb Państwa, a w szczególności Lasy Państwowe, wypłatą gotówkową w roku bieżącym tylko kilkuset tysięcy złotych. Reszta ceny kupna zostanie pokryta już drogą odpowiednich operacji bezgotówkowych, już kredytowych.

Zakupno lasów tatrzańskich przez Rząd Polski na rzecz Parku Narodowego nappełniło koła turystyczne i kulturalne Polski najwyższą wdzięcznością dla Rządu, czemu dały te koła wielokrotnie wyraz. Wszak zakupno to oznacza jednorazowy wkład w ukochany przez naród skarb przyrody tatrzańskiej: inwestycja taka zabezpiecza raz na zawsze przyszłość Tatr dla kultury i turystyki polskiej.

Opłatek BBWR w Zimnej Wodzie.

W dniu 1 stycznia b. r. odbyła się pierwsza uroczystość tradycyjnego „Opłatka“.

W oświetlone ustrojonych salach, na tle zieleni owiniętej wstęgami o barwach narodowych, na pierwszym planie umieszczono ołtarzyk choinkę ozdobioną świecami. Wchodzących gości przywitała „marszem“ świetna orkiestra miejscowej młodzieży.

Gość imieniem gospodarza przywitał prezesa Koła BBWR p. Zygmunta Kurczyńskiego, następnie zabrał głos miejscowy proboszcz parafii ks. kanonik J. Sadowski, świącąc kapłańskim przemówieniem tę uroczystość przekłamał opłatek z obecnymi na sali.

Świetnie zorganizowany chór pod kierunkiem swego prezesa p. Preidla, prowadzony batutą zasłużonego kierownika artystycznego p. radcę Fr. Remiszewskiego, rozpoczął produkcję artystyczne odśpiewaniem pieśni „Bóg się rodzi“. Podczas posłuku, nastąpiły przemówienia, które rozpoczął prezes Okręgu BBWR Miłewski, delegatów Tow. Szkoły Ludowej p. dyrektora K. Piatkowskiego i prezesa dr. Stefana Ulmę witał p. Dominow Franciszek, dziękując im za trud pracy na polu oświaty. Związek legionistów (grupy Zimna woda - Rudno) reprezentował gość prezes p. Teofil Myhał, mówiąc o ideologii żołnierzy Komendanta wznosił okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego, nowo załóżony przy współpracy miejscowego BBWR. „Zw. rezerwistów“ przez usta swego prezesa p. Franciszka Cwiekańskiego wyraził gotowość współpracy na terenie miejscowym. Kolejarzy reprezentował p. Albin Rytwiński, Starosta powiatu lwowskiego p. Czesław Eckhardt, mówił o konsolidacji pracy propaństwowej w terenach powiatu. Na czoło przemówień wybiła się mowa poła na Sejm wiceprezesa dr. Zdzisława Stronńskiego, który nawiązując do wspaniałości obecności BBWR p. Walerego Sławka powiedział, że obecny czas, czas kryzysu, czas twórczej pracy, jeśli nie równorzędnym, to kto wie czy nie jest ważniejszy od czasów walki o wolność narodową, w zakończeniu swego przemówienia podniósł okrzyk na cześć obecnego prezesa Koła radcę p. Zygmunta Kurczyńskiego, i pijąc zdrowie na pomyślność BBWR wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej. Zasłużony prezes z pracy oświatowej na terenie TSL dr. Stefan Ulma w pięknej i treściwej związanej mowie, wskazał na walory oświaty, która przez promieniowanie na masę odegrała wybitną rolę w czasach naszych walk o niepodległość.

Członek Zarządu p. Jaworski Franciszek, odczytał list senatora dr. T. Zalewskiego, który usprawiedliwiał swoją nieobecność pracą we Lwowie, życząc powodzenia Kołu, jak również przyjęto burzą oklasków życzenia p. prezesa Domaszewicza złożona przez Związek legionistów „Kolo Z. W.“

Przemówienia zakończył prezes Koła BBWR p. Zygmunta Kurczyński, dziękując za przybycie gościom wznosił ich zdrowie. W ręce komendanta powiatowej P. P. nadkomisarza Frankiewicza, chór odśpiewał I Brygadę, gości z powodu zajęć odjechali do Lwowa, na sali rozpoczęła się zabawa, która przedziwna się do późnego wieczora.

W opłatkach wzięła udział miejscowa inteligencja i poważni gospodarze, którzy ugaszczali i opiekowali się nimi, członek Zarządu BBWR p. Jan Gross.

Czwartek 25 bm. godz. 7.30 „No, no Nanette“ operetka. Abon. 10.

Piątek 26 bm. godz. 7.30 „Stefek“ przedstawienie losowane. Abonament ABO nieważny.

Sobota 27 bm. godz. 7.30 „No, no Nanette“. Abon. 10.

Niedziela 28 bm. godz. 3.30 „Fotel 47“, ceny najniższe. Abon. 10. — Godz. 7.30 „No, no Nanette“. Abon. 10.

Poniedziałek 29 bm. godz. 7.30 „No, no Nanette“. Abon. 10.

COLOSSEUM.

Film: „Szalona wdówka“. Rewija: „Fuk w biegu“.

KINOTEATRY:

ADRIA: „Buffalo Bill“.

APOLLO: „Przed maturą“.

ATLANTIC: „Grzech jednej nocy“.

CASINO: „A. L. 14 zatonała“.

CHIMERA: „Szalona noc w Zoo“.

GRAŻYNA: „King-Kong i chór rosyjskich bojanów“.

KOPERNIK: „Urwis z Hiszpanii“.

MARYSIENKA: „Urwis z Hiszpanii“.

MIRAZ: „Jej Królewska Mość“.

MUZA: „Ostatnia carowa“.

PALACE: „Wielka księżna Aleksandra“.

PAN: „Rewizor“ z Vlastą Burianem.

PASAŻ: „Hygiena seksualna“ i Dadek.

RAJ: „Wyrok życia“ z Ireną Eichlerówną.

SŁOŃCE: „Gehenna kobiety“ oraz rewja.

STYLOWY: „Śpieg w masce“ oraz rewja.

SWIT: „Każdemu wolno kochać“.

UCIECHA: „Noce portowe“ oraz rewja.

— o —

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. Codziennie od 9—16 popołudniu otwarta jest wystawa Zespołu lwowskich artystów grafików oraz zbiorowy pokaz dzieł prof. Pieniżka Józefa „Cykl Podtatrzańskich“, obejmujący akwarele z Podhala, Orawy i Spisza, tego najpiękniejszego zakątka Polski.

— o —

— Teatr Wielki. „Ivar Kreuger“ (Ab. 9) sensacyjny film sceniczny J. Tepy, osnuty na dziełach niebywałej kariery i tajemniczej śmierci największego konkwistadora współczesnej finansjery światowej, odegrany będzie dzisiaj we środę 24 bm. We czwartek 25 bm. odegrana zostanie

we w terenach powiatu. Na czoło przemówień wybiła się mowa poła na Sejm wiceprezesa dr. Zdzisława Stronńskiego, który nawiązując do wspaniałości obecności BBWR p. Walerego Sławka powiedział, że obecny czas, czas kryzysu, czas twórczej pracy, jeśli nie równorzędnym, to kto wie czy nie jest ważniejszy od czasów walki o wolność narodową, w zakończeniu swego przemówienia podniósł okrzyk na cześć obecnego prezesa Koła radcę p. Zygmunta Kurczyńskiego, i pijąc zdrowie na pomyślność BBWR wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej. Zasłużony prezes z pracy oświatowej na terenie TSL dr. Stefan Ulma w pięknej i treściwej związanej mowie, wskazał na walory oświaty, która przez promieniowanie na masę odegrała wybitną rolę w czasach naszych walk o niepodległość.

Członek Zarządu p. Jaworski Franciszek, odczytał list senatora dr. T. Zalewskiego, który usprawiedliwiał swoją nieobecność pracą we Lwowie, życząc powodzenia Kołu, jak również przyjęto burzą oklasków życzenia p. prezesa Domaszewicza złożona przez Związek legionistów „Kolo Z. W.“

Przemówienia zakończył prezes Koła BBWR p. Zygmunta Kurczyński, dziękując za przybycie gościom wznosił ich zdrowie. W ręce komendanta powiatowej P. P. nadkomisarza Frankiewicza, chór odśpiewał I Brygadę, gości z powodu zajęć odjechali do Lwowa, na sali rozpoczęła się zabawa, która przedziwna się do późnego wieczora.

W opłatkach wzięła udział miejscowa inteligencja i poważni gospodarze, którzy ugaszczali i opiekowali się nimi, członek Zarządu BBWR p. Jan Gross.

słynna komedia reportażyowa Bus Feketyego „Pieniądze to nie wszystko“. Abonamenty ABO nieważne.

— Teatr Rozmaitości. „No, no Nanette“ czarująca pełna humoru operetka V. Youmansa, przyjmowana stale niezmiennie gorąco przez rozbawioną arcywesołą II brette i zachwyconą melodyjną muzyką publiczność, odegrana zostanie dzisiaj we środę oraz dni następne.

W piątek 26 bm. wobec ogromnego powodzenia odegrana zostanie znakomita sztuka J. Devala „Stefek“, która dzięki swym wysokim wartościom artystycznym budzi powszechnie niesłabnące zainteresowanie. Celem udostępnienia tego spektaklu szerokim sferom publiczności, przedstawienie będzie losowane, to znaczy każdy bilet będzie wyciągany z urny, a los będzie rozstrzygał o doborze miejsca, przyczem każdy bilet kosztować będzie 1 zł. Losowanie odbywa się w biurze ABO. Rntowskiego 2. tel. 26-56.

— IV. wystawa Zawodowego Związku artystów-plastyków. W Teatrze Rozmaitości otwiera dziś Lwowski Związek Zawodowy artystów-plastyków swą IV. wystawę. Tym razem obejmuje pokaz zbiorowy dotychczas we Lwowie nieznanego artysty malarza Stanisława Kramarczuka. Na wystawie składają się kompozycje figuralne, martwe natury i portrety.

— Walne Zgromadzenie Towarzystwa „Straż Mógł Polskich Bohaterów“ we Lwowie odbędzie się w piątek, 26 b. m., o godz. 6-tej pop. w Ratuszu w sali posiedzeń na I p. W razie braku kompletu odbędzie się 2-gie walne zgromadzenie w tymże samym dniu o godz. 6.30 pop. w myśl art. 26. statutu Towarzystwa. Straż Mógł Polskich Bohaterów uprasza wszystkich członków Towarzystwa o wzięcie udziału w powyższym walnym zgromadzeniu.

— Powszechnie wykłady uniwersyteckie i politechniczne. Dnia 24 bm. docent dr. Tyszkowski Kazimierz wygłosi wykład pt. „Sahajdaczy“. Początek wykładów o godz. 19. Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1 I. p., sala Kopernika. Wstęp 50 gr. Dla studentów szkół wyższych i uczniów gimnazjalnych 25 gr.

— Koło Lwowskie Stow. Chr. Nar. Naucz. Szkół powszechnych, ul. Zmoro-wicza 17, zawiadamia Nauczycielstwo, że dalszy ciąg kursu programów naucezania rozpocznie się dnia 25 bm. Początek o godz. 6-tej wieczorem. Kurs odbywa się we wtorki i czwartki i jest bezpłatny. — Korzystać mogą wszyscy koledzy.

— Doroczne zwyczajne walne zgromadzenie Koła Lwowskiego TNSW odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 18.30, w gimnazjum I. ul. Kubali z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołów walnych zgromadzeń, 2) sprawozdanie u-

Kosmetyka i higiena w karnawale.

Nic tak nie niszczy naszego zdrowia, jak karnawał. Dziesiątki nieprzespanych nocy, nieracjonalne i nie w porę podawane posiłki, brak powietrza, alkohol, to wszystko wyczerpuje organizm i szarpie nerwy. Ażeby te wpływy ujemne uczynić mniej dotkliwymi, należy dbać o higienę w wolnych od należy dbać o higienę w wolnych od odpoczynek jest częściowym snem, a sen całkowitym odpoczynkiem. Niestety trudno jest zmienić porę zabaw i musi, kto chce się bawić w karnawale, zrezygnować z najlepszego okresu snu — do północy. Tembardziej winno się pamiętać o tem, jak ważną jest rolę wypoczynku dla całego naszego układu nerwowego. Ażeby nie pozbawiać tedy organizmu nieodzownego wypoczynku, należy w przewidywaniu bezsennej nocy położyć się do łóżka przynajmniej na 2 godziny przed zabawą — powiedzmy od godziny 9 do 11. Do wszystkich zabiegów kosmetycznych należy przystąpić po spaniu. Spać należy z twarzą umytą, natłuszczoną odżywczym kremem i oczami przewiązanymi szeroką na trzy palce wstążką, która zapewnia bezruch powiekom i odpoczynek żrenicom. Zabezpieczone w ten sposób oczy nabierają blasku. Poza snem niezmiennie ważną rolę podczas karnawału odgrywa jedzenie, albowiem w okresie wyczerpujących zabaw organizm zużywa się i mężczyźni znacznie więcej niż normalnie. W pierwszym rzędzie należy dbać o prawidłową przemianę materii i dobre krążenie krwi, a więc — należy używać dużo ruchu na świeżym powietrzu, racjonalnie odżywiać się i wystrzegać przeziębienia, spożywać jak najwięcej owoców, jarzyn, mleka — słowem wszystkiego, co za-

Koszule popelinowe 71.8'80
12 kołnierze, najnowsze desenie

„ANDRÉ“, pl. Marjacki 3.

wiera witaminy. Unikać natomiast ostrych zakąsek, konserw i alkoholu. Nie należy nigdy przeprowadzać w karnawale kuracji odtłuszczającej. Należy dbać o to, aby żołądek funkcjonował sprawnie, ponieważ stanowi to jeden z najważniejszych czynników zapewniających świeżość i czystość cery, podczas gdy zaburzenia w trawieniu wywołują nieoczekiwane wypryski na twarzy i bóle głowy. Gwałtownych środków przeciwczyszczających należy jednak unikać, ponieważ wywołują one zbyt częste osłabienie i nadają skórze szary odcień. Świeże owoce, sliwki suszone, figi, rumianek lub pastylki Vichy w gorącej wodzie stosowane naczczo — oto środki regulujące żołądek i nie szkodzące urodzie. Poza tem należy bardzo dbać o higienę całego ciała. Szczególnie starannie należy myć twarz. Kurz, pot, puder i szminka zgubnie działają na cerę i tylko najdalej posunięta czystość może tu przysiąc z pomocą. Kąpiel ogólna co najmniej dwa razy w tygodniu, a niezależnie od tego kąpiel po każdym bał.

Czysto umytą twarz smaruje się kremem, następnie przystępuje się do różowania. Okrągłą twarz różuje się wysoko na środku policzka — w kierunku pionowym — przyczem pełna twarz wymaga mniejszego rumieńca. Podłużną twarz maluje się niżej i poziomo — kierunku ucha. Długi owal skracają przez poszerzenie policzków; troszeczkę różu na brodzie również skracają twarz. Małą i drobną twarz maluje się bardzo lekko i w kierunku skroni. Karnację podnosi kąpiel z krochmalu ryżowego: — kilo na 1 kąpiel. Kąpiel po bał — ze zwykłej wody z boraksem. Celine.

stepującego zarządu, 3) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 4) wybór zarządu Koła i delegatów na walne zgromadzenie okre-

Reprezentacyjny raut Związku Strzeleckiego.

Prace nad przygotowaniem reprezentacyjnego rautu strzeleckiego, który odbędzie się dnia 5 lutego b. r., postępują razno naprzód. Protektorat nad rautem objęli: JWPP.: wojewoda lwowski z małżonką, wojewoda stanisławowski, wojewoda tarnopolski, gen. Bolesław Popowicz, Dca O. K. VI. z małżonką, inspektor armii Juliusz Römmler i prezydent m. Wacław Drobianowski z małżonką. Na czele ogólnego Komitetu rautowego stoi ppłk. K. S. dr. Jan Dąbrowski, ścisłszemu Komitetowi wykonawczemu przewodniczy dyr. dr. Kazimierz Pełczyński-Samecki. Komitet Państwowy przesłał 300 nazwisk z pp. Trojanową Schmidtową i Zielińską na czele. Raut odbędzie się w niedawno odnowionych salach Kasyna Oficerskiego 40 pp., ul. św. Piotra i Pawła. Obok głównej sali tanecznej urządzono i udekorowano w sposób wykwintny i gustowny oddany zostanie szereg sal bocznych do konwersacji i bridge'a. Bufet będzie osobny i tani we własnym zarządzie. Osoby 3-eh aranzarów dają pełną gwarancję przyjemnej i urozmaiconej zabawy. Przygrywać będzie 2 orkiestry wojskowe pod batutą kapelmistrza Jurkiewicza. Nadto przygotowuje Komitet cały szereg niespodzianek, jak np. szopka polityczna z Warszawy, Karvkatu rzyści. W części muzyczno-wokalnej wystąpi znany chór Eriana. Dotychczasowe dane każą przypuszczać, że Raut ten będzie jedną z najładniejszych imprez karnawałowych obecnego sezonu. Piękny cel, tj. przeznaczenie dochodu na cele oświatowe Związku, powinien być zachętą do licznego udziału w rautie. Komunikacja tramwajowa linii Nr. 3, przez całą noc za pewniona. Wysokie zaproszeń już rozpisano. Ewentualne zgłoszenia na zaproszenie przyjmują się: pl. Strzelecki 8, telefon 44 40.

gu lwowskiego TNSW. 5) wnioski zarządu, 6) wolne wnioski i interpelacje.

— **Bratnia Pomoc Studentów Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego** urządzi 27 bm. w salach hotelu Europejskiego doroczną zabawę karnawałową. Zaproszenia wydaje sekretariat Tow. codziennie od 10 do 13, Bourlarda 5, tel. 67-58.

— **Towarzystwo Opieki nad Matką i Dzieckiem** zawiadamia, że wpisy na XL kurs „Ligi Matych Matek” odbędzie się 1 lutego o godz. 5-tej popoł. w lokalu Towarzystwa przy ul. Chorażczyznej 22.

— **Związek Lekarzy Państwa Polskiego** obwód lwowski. Dnia 28 bm. o godzinie 10:30 przedpoł. odbędzie się w sali Polilubli ul. Lindego 5 doroczne walne zebranie. W razie braku kompletu następne walne zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 11 bez względu na ilość obecnych członków.

— **Ubezpieczalnia lwowska** przy ul. Szpitalnej 1, przyjmuje zgłoszenia od 8—14 i dla wygody popołudniu od 17 do 20 (a nie jak mylnie podano od 15—20). Ostateczny termin upływa 31 b. m.

— **Wyjaśnienie w sprawie ulg podatkowych.** Ministerstwo skarbu wyjaśniło, że ulgi podatkowe dla płatników, którzy nie posiadają majątku nieruchomości, na którym możnaby zabezpieczyć należności skarbu, mają być przyznawane tylko na indywidualnie wnoszone podania. W razie dotrzymania przez płatnika wszystkich rat umorzenie 1/4 części zaległości nastąpić ma w każdym przypadku z urzędu. Władze skarbowe przedłużyły do końca czerwca 1934 moc obowiązującą tych postanowień zarządzenia o ulgach podatkowych, które miały wygasnąć z dniem 31 grudnia 1933. Termin przedkładania Ministerstwu Skarbu wniosków o umorzenie zaległych podatków ustalony został na 15 maja 1934.

— **Oplatek w wojskowej Straży kółkowej.** Dnia 15 stycznia b. r. odbył się w własnym lokalu „tradycyjny oplatek” urządzony staraniem zarządu okręgu W. S. K. Uroczystość ta zgromadziła większą ilość członków. W czasie przyjęcia przemawiali prezes A. Gogół, wiceprezes B. Kościński, sekret. W. Maczka, A. Chwałek, J. Mayer, M. Koński i inni, toastując na cześć Rzplitej, Marsz. J. Piłsudskiego oraz prezesa zarządu głównego ppłk. Emila Rautera. Tradycyina ta uroczystość no sila charakter serdeczny, a uczestnicy zachowują ją w pamięci jako szczerą braterską biesiadę, dodając otuchy do dalszej pracy dla dobra i chwały Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Piętnastolecie lwowskiej baterji.

Piękne są wspomnienia żołnierzy, gdy po czynie ofiarnym, złożonym na ołtarzu ojczyzny, zbiorą się, by co inaczej się myśla do wspólnych przeżyć. Razem przeżyte trudy i znoje, cierpienia i radości zebrały w dniu 21 b. m. byłych żołnierzy lwowskiej baterji walowej, zorganizowanej w r. 1918 przez pierwszych artylerzystów na odcinku lwowskim Rzeczypospolitej. Zabrakło wprawdzie wielu z nich i to tych najdroższych, którym Opatrzność wyznaczyła śmierć na polu chwały zarówno w obronie naszego grodu jak i całości Państwa Polskiego.

Na program uroczystości obchodu 15-lecia złożyła się Msza św. za poległych, odprawiona w kościełku św. Wojciecha przez ks. kanonika Grudzińskiego, zwiedzenie dawnych pozycji baterji na Wysokim Zamku i Helancie, złożenie wieńca na cmentarzu Obrońców Lwowa na grobie twórcy artylerji legionowej i lwowskiej śp. pułkownika Marcelego Śniadowskiego, w końcu wieczorem zebranie towarzyskie w gościnnych salach Mieszczańskiego Towarzystwa Strzeleckiego.

W nabożeństwie i złożeniu wieńców wzięli udział zamieszkalij we Lwowie jak i przybyli z całej Polski uczestnicy walk baterji z majorem inż. Kwakiem i majorem Schirmerem na czele, przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, przedstawiciele Mieszczaństwa Lwowskiego, Związku Obrońców Lwowa, Związku Oficerów Rezerwy, Związku Podoficerów Rezerwy, Ochotnicza Legia Kobiet i inni.

Nad grobem śp. pułk. Śniadowskiego przemówił dr. M. Wolańczyk.

Wieczorem w salach Strzelnicy odbyło się zebranie towarzyskie i przyjęcia dla członków baterji, ich rodzin i zaproszonych gości. Zebranych powitał major rez. inż. Kwak jako organizator baterji i jej pierwszy dowódca Dr. Wolańczyk, były kanonier i poeta baterjijski skicował przed słuchaczami historję jej powstania i walk.

Baterję walową parokrotnie wyróżniano w rozkazach wyższego Dowództwa. Trudno jest w ramach jednego małego artykułu podać choćby pokrótce dzieje stoczonych a niekiedy i rozstrzygających walk. Tuż przed samym końcem walk lwowskich oddziały baterji pod dowództwem ówczesnego porucznika Schirmera na front cieszyński, górno-śląski, a wreszcie 1 stycz. 1920 wyrusza na front wschodni jako 1 bat. 7 pac., odbywa całą wyprawę kijowską, ponosi straty w ludziach, koniach, taborze ale „armaty” wracają.

Przemawiał następnie gen. Jędrzejewski, senator prof. dr. Zalewski, inż. Małczyński, Sudhof, ppłk. inż. Śniadowski, mjr. Schirmer, sierż. rez. Brückmanówna, kpt. Zmudziński i inni.

Śpiew solowy W. Legeżyńskiego, piosenki baterjijskie, deklamacje, opowiadania ze wspólnych przeżyć oraz tańce złożyły się na piękną całość zjazdu, który niewątpliwie ma duże znaczenie obywatelskie i wychowawcze.

Z sesji Magistratu.

Wczoraj odbyła się sesja Magistratu pod przewodnictwem wiceprez. Kurbali, w obecności wiceprezydentów dr. Strońskiego i Chajesa. Zgodnie z wnioskiem Wydziału IV. uchwalono przedłożyć Radzie miejskiej wniosek co do miejscowej potrzeby otwarcia apteki na Bogdanówce. Ze spraw Wydziału VIII. uchwalono zakupić materiały apteczne dla uzupełnienia podręcznych aptek w miejskich szkołach powszechnych — aptecę pod „Hygeą” przy ul. Gródeckiej.

Przed ponowną rozprawą przeciw Z. Kossakowi.

W poniedziałek 29 b. m. rozpocznie się we Lwowie przed sądem przysięgłych ponowna rozprawa przeciw jednemu z wybitniejszych działaczy z OUN Zenonowi Kossakowi o udział wględnie pomoc w napadzie na pocztę w Gródku Jagiellońskim. Należy przypomnieć, że w lecie r. 1933 przed sądem przysięgłych we Lwowie odbyła się rozprawa przeciw Kossakowi, który był już oskarżony przed Trybunałem doraźnym — o przynależność do OUN i pomoc w napadzie na pocztę w Gródku Jagiellońskim. Po przeprowadzeniu rozprawy Trybunał, któremu przewodniczył sędzia p. Medyński, skazał Kossaka na 3 lata więzienia za przynależność do OUN i na 5 lat więzienia za pomocnictwo w napadzie na pocztę. Na skutek wniesionej kasacji, Sąd Najwyższy w Warszawie zatwierdził wymiar kary za przynależność do OUN, natomiast zniósł wyrok co do pomocnictwa Kossaka w napadzie na pocztę w Gródku Jagiellońskim i polecił przeprowadzić ponowną rozprawę. Uchylenie wyroku nastąpiło z powodu nieprzeprowadzenia jednego dowodu zaofiarowanego przez obronę.

Wobec powyższego stanu rzeczy, rozprawa przeciw Kossakowi o pomoc jego w napadzie na pocztę w Gródku Jagiellońskim odbędzie się ponownie we Lwowie tylko w powyższym kierunku. Trybunałowi przewodniczyć będzie sędzia p. Szulislawski, jako członkowie Trybunału zasiadać będą sędziowie pp.: Tertil i dr. Locker. Jako oskarżyciel publiczny wystąpi wiceprokurator dr. Prachtel-Morawiański. Rozprawa rozpisana na 2 do 3 dni.

Kradzież płyt gramofonowych w kinie „Adria”.

Wolf Apisek zam. przy ul. Pod Dębem 18 i Bernard Koczma, usiłovali wczoraj ukraść w kinie Adria płyty gramofonowe wartości około 700 zł. Przytrzymano ich na gorącym uczynku i oddano w ręce policjanta.

Wrzuciła dziecko do kloaki.

Stefania Olenek, robotnica fabryki konserw, wrzuciła swe kilka dni życia, liczące, nieślubne dziecko do kloaczego dołu. Spotrzegli to sąsiedzi i zawiadomili policję.

Znów zaginął chłopak.

Stefania Nikratowicz, zam. w Zniesieniu przy ul. Długiej 19, doniosła wczoraj policji, że jej 11-letni syn wyszedł przed kilkoma dniami z domu i więcej nie powrócił.

Jest to już drugi wypadek zaginięcia chłopca na Zniesieniu. Przed kilku dniami znikł również w zagadkowy sposób syn kupca Dosta.

Złodzieje skór w areszcie.

Wczoraj aresztowano Michała Pyke, szofera ze Zniesienia, i znanego złodzieja Jana Baczyńskiego, oraz jego żonę Franciszkę. We trójkę dokonali oni włamanie do składu skór L. Bretlera przy ul. Żółkiewskiej i skradli towar wartości 7000 zł.

Interwencja w sprawie pozostawienia Z. U. P. U. i Z. U. W. we Lwowie.

Jak już donosiliśmy, do Warszawy wyjechała przed kilku dniami delegacja poselska, aby miarodajnym czynnikiem przedstawić argumenty za pozostawieniem dwóch zakładów ubezpieczeniowych: ZUPU i Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków, we Lwowie. Delegacja złożona z posła prezesa dr. Domaszewicza, wiceprezydenta miasta Lwowa posła dr. Strońskiego, senatora dr. Szarskiego i posła ks. Szyskińskiego, udała się najpierw do Prezydium Rady Ministrów, gdzie w zastępstwie p. Premiera przyjął delegację podsekretarz stanu Lechnicki, a następnie udała się delegacja do p. Ministra racji i opieki społecznej Hubickiego.

Delegacja przedstawiła postulaty m. Lwowa w powyższej sprawie i poparła je rzeczowymi argumentami.

W związku z powyższą interwencją poselską, Agencję „Wschód” informują, że zabiegi m. Lwowa nie pozostaną bez pożądanego skutku, przede wszystkim w tej mierze, iż we Lwowie oba powyższe zakłady pozostawiają znacznie większe ekspozytury, aniżeli zamierzano, co przyczyni się do zmniejszenia ilości wyjeżdżających ze Lwowa urzędników i ich rodzin. Nie ulega też wątpliwości, że tempo reorganizacyjne w obu Ubezpieczalniach będzie mniejsze, co również wyparcie naszemu miastu na korzyść.

Ostrzeżenie przed fałszywymi inkasentami Ubezpieczalni Społecznej.

Doszło do wiadomości władz, że we Lwowie pojawił się fałszywy inkasent Ubezpieczalni Społecznej, który usiłował inkasować należności za służbę do mowa. W pewnym konkretnym wypadku inkasent zapytany przez jedną z pań o legitymację, oświadczył: „Teraz jest zmniejszona ustawa, inkasenci nie mają legitymacji”. Fałszywy inkasent nie

miał również przy sobie druków i nalegał na otrzymanie należności na rachunek ubezpieczenia za służącą. Inkasenci Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie posiadają legitymację służbową i dowód osobisty i tylko oba te dokumenty razem przedstawione, upoważniają do inkasowania należności. Ponadto inkasenci posiadają kwitariusze i druk.

Pożar przy ulicy Akademickiej.

Wczoraj o godz. 12.30 wybuchł pożar w piwnicy domu przy ul. Akademickiej 15. W piwnicy zapaliła się słoma, w pewnej chwili z okien piwnicznych, wychodzących na ulicę i podwórze, oraz z drzwi zaczęły wydobywać się kłęby dymu, które zaalarmowały przechodniów ul. Akademickiej.

Zawezwana Straż pożarna wszczęła akcję ratunkową, doprowadzając do piwnicy węże gumowe.

Dostęp do piwnicy był znacznie utrudniony z powodu buchających kłębow gryzącego i obfitego dymu. Pożar został zlikwidowany w ciągu niespełna

godziny dzięki szybkiej akcji Straży pożarnej.

Jak pociętnie udało się ustalić, szkody w piwnicy nie są zbyt znaczne. — Ogień powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem służącej jednego z lokatorów.

Wypadek zważył wielu widzów, którzy zżywieniem komentowali fakt pożaru w śródmieściu.

PAMIETAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

W przededniu wojny... lat temu 35. Niezwykłe ofiary trzęsienia ziemi.

W październiku 1898 stały naprzeciw siebie w Faszodzie, w dalekim Sudanie, dwie potęgi — Anglia i Francja. General Kitchener wezwał płk. Marchanda do wycofania się z zajętej przez siebie Faszody. W Europie zapanała nastrój paniki. Przypuszczano, że lada chwila mogą się odezwać armaty i wybuchnie wojna między Francją a Anglią.

Jak to wyglądało wówczas, można sobie wyobrazić przeglądając dzienniki francuskie i angielskie z r. 1898.

„Temps”, spokojny, stateczny dziennik półurzędowy pisał o Anglikach:

„Zapamiętajmy sobie dobrze, co piszą Anglicy a propos incydentu w Faszodzie? Naszych oficerów traktują jak rozbójników. „Times” żąda abyśmy ewakuowali Faszodę zanim rządy przystąpią do negocjacji. Nie warto cytować wszystkich tych wyczynów słownych; trzeba jednak przypomnieć naszym przeciwnikom, iż strona, która ucieka się do wymysłów grubiańskich nie ma zapewne nic rzeczowego dla porzeczności swoich argumentów”.

„Times” z 10 października 1898 r. pisze:

„Nie chcemy przesadzać w odmałowianiu sytuacji. Mam nadzieję, że Francuzi dowiodą czynami, że pragną istotnie dojść z nami do porozumienia.

Jeden z rządów będzie musiał ustąpić, nie może nim jednak być rząd brytyjski”.

Lord Roseberry wygłosił w Epsom mowę, w której na podkreślenie zasługiwali ustępy następujące:

„Nie należy zapominać przy rozważaniu kwestii Faszody, iż pozwolono sobie w ostatnich czasach traktować Anglię z pewnem lekceważeniem. Nie respektowano naszych praw, naruszono je w sposób wysoce niemiły dla każdego Anglika. Anglia szła zadaleko w swojej ustepowości. Ustepowość nasza sprawiała zagranicą wrażenie słabości i niezdecydowania, gdy chodziło o obronę honoru. Była to i jest nadal omyłka, która może doprowadzić do katastrofy. Przyjazne stosunki między narodami mogą istnieć tylko tam, gdzie oparte są one na poszanowaniu wzajemnem, na respektowaniu praw każdej strony”.

Nuta wojenna, groźby przebijają wyraźnie w tej mowie, która wywołała wówczas wielkie wrażenie.

Kropkę nad i kładzie wreszcie „Temps” w artykule z 30 października, w którym pisze:

„W chwili, gdy jedna iskra może zapalić prochy i wywołać wybuch wojny, niepojęta jest taktyka angielska, trudno jest zrozumieć do czego dąży władca sir Charles Dilke” lub sir Edward Grey, którzy pracują wytrwale nad zaognieniem dyskusji i przeszkadzają nawiązaniu negocjacji...”

„Należy jednak zapamiętać sobie już teraz jedno: prowokacje nie wyjdą ni-

gdy od tych, którzy byli istotnie czynnymi aktorami dramatu. Prawdziwi bohaterzy nie mają potrzeby popisywać się pustymi frazesami. Fanfaronada jest i będzie zawsze przywilejem bohaterów tyłów, rycerzy pióra”.

Na szczęście zakończyło się to wszystko w 1898 r. ugodą anglo - francuską. Wojna rozeszła się „po kościach”. Ale atramentu i farby drukarskiej pociekło, coniemiaro.

E. R.

Sieć naukowych stacji obserwacyjnych wszelkiego rodzaju, których nie brak w naidalszych zakątkach naszego globu, nie objęła jeszcze dwóch jego połaci, biegunów północnego i południowego. Stąd wiele fenomenów natury, które uzewnętrzniają się w tych właśnie okolicach, wymyka się z pod obserwacji uczonych. No. bardzo skąpe wiadomości o trzęsieniach ziemi, które od czasu do

czasu nawiedzają krainy wiecznych lodów.

W roku 1927 zaobserwowano dziwne zjawisko ogromnego napływu rekinów z południowego Oceanu Lodowatego ku wyspom leżącym na przyległych doń krańcach Pacyfiku. Co więcej statki rybackie, które znalazły się w tamtych okolicach, napotkały ogromne masy zabitych rekinów. Rekiny te padły, jak się później okazało, ofiarą wielkiego trzęsienia ziemi, jakie w owym roku nawiedziło biegun południowy. Wiele z nich zginęło, te zaś które pozostały przy życiu w panicznym strachu uciekały na północ, ku równikowi.

W roku ubiegłym podobne trzęsienie ziemi nawiedziło okolice bieguna północnego. I tym razem uczeni dowiedzieli się o niem dopiero po skutkach, jakie za sobą pociągnęło. Wprawdzie niektóre seismografy europejskie zanotowały w ostatnich dniach listopada wstrząsy ziemi, długo jednak trudno było zdać sobie sprawę, gdzie one miały miejsce. I tym razem zagadkę rozwiązały relacje rybaków, którzy w owym czasie bawili na łowach w okolicy podbiegunowej. Ku północnym brzegom Norwegii, Grenlandji i Nowej Funlandji, niosły fale morskie w ostatnich dniach listopada tysiące zabitych i ciężko rannych białych niedźwiedzi, psów morskich, czyli fok, koni morskich i innych mieszkańców okolic polarnych. I tym razem na morzach okalających biegun pojawiły się obok trupów zwierzęcych inaszy żywych przedstawicieli biegunowej fauny, uciekających w panicznym popłochu ku południowi, jako dowód kataklizmu, który nawiedził ich ojczyznę.

Dwunastoletnia matka.



W mieście Syracuse w stanie nowojorskim 12-letnia mężatka p. Teodora Walsh urodziła córkę. Zarówno młodzianka matka jak i jej dziecko są jaknajzdrowsze. Na zdjęciu szczęśliwa matka, jej mąż i niemowlę.

Pólsanatorja w walce z gruźlicą.

Jak donosi Polska Ag. Public. Minister opieki społecznej wydał do wojewodów okólnik w sprawie organizowania pólsanatorjów dla chorych na gruźlicę.

W okólniku podkreślone jest, że w szeregu państw europejskich zorganizowane już zostały tego rodzaju pólsanatorja pod nazwą „stacyj leśnych”, „stacyj odpoczynkowych”, „sanatorjów dziennych” i t. d. Pólsanatorja mogą oddać doniosłe usługi w walce z gruźlicą u dorosłych. Chorzy przebywać mają w pólsanatorjum w dzień, względnie w nocy zależnie od warunków w ich własnym mieszkaniu; jeżeli

więc np. rodzina chorego przebywa w dzień poza domem, może on korzystać z pólsanatorjum w nocy, natomiast w wypadkach gdy mieszkanie nie jest przeludnione, a w ciągu dnia czynny jest w niem np. jakiś warsztat — chorego spędzać może dzień w pólsanatorjum, a na noc wracać do domu.

Ministerstwo poleca, aby organizacja pólsanatorjów popierana była przede wszystkim w wielkich miastach, ośrodkach przemysłowych i fabrycznych. Wojewodowie zachęcić mają samorządy, organizacje społeczne i instytucje ubezpieczeń społecznych do tworzenia tego rodzaju pólsanatorjów.

Niezadowolenie z umów węglowych z Anglią.

Prasa fińska donosi z Oslo, że w norweskich kołach przemysłowych zapanało najwyższe niezadowolenie w związku z wiadomościami o zakupach węgla polskiego do Anglii. Zdaniem wspomnianych kół, byłoby sprzeczne z zasadami uczciwości kupieckiej, gdyby przemysł angielski korzystał z tańszego węgla polskiego, podczas gdy przemysł norweski na zasadzie umowy handlowej z Anglią z ub. roku musi szony jest zaopatrywać się w drogi węgiel angielski. Różnica cen między

węgłem polskim i angielskim jest przytem — zdaniem zainteresowanych — tak znaczna iż zachodzi możliwość tranzytowania węgla polskiego przez eksporterów angielskich do państw północno - europejskich.

Powyższe wiadomości wywołują znaczny niepokój także w Finlandji, która na zasadzie szesnastoletniej umowy handlowej z Anglią zobowiązana jest do pokrywania 75 proc. swego zapotrzebowania węglem angielskim.

Zarząd Główny TSL.

Onegdaj odbyło się w Krakowie posiedzenie Zarządu Głównego T. S. L. przy udziale członków z całej Małopolski. Z powodu rekonwalescencji prezesa Ostrowskiego, przewodniczyła obradom p. posełanka Marja Jaworska. — Głównym przedmiotem obrad było ukonstytuowanie się Zarządu Głównego po Walnym Zjeździe i opracowanie programu działalności na najbliższą przyszłość.

Prezesem T. S. L. wybrano jednomyślnie dotychczasowego prezesa p. Witolda Ostrowskiego, wiceprezesami obrano p. dr. Bolesława Czuchajowskiego, p. posełankę Marię Jaworską i p. dr. Stefana Uhmę. Sekretarzami: p. Marię Bednarską, p. dr. Marianę Cichońskiego, p. Jana Drezińskiego i p. Franciszka Sedlaczka. Skarbnikami p. dr. Jana Poratyńskiego i p. Justyna Sołtyskiego.

Zaopatrzenie emerytalne prowizorycznych funkcjonariuszy państw.

Na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów uchwalony został projekt rozporządzenia o zaopatrzeniu emerytalnem prowizorycznych funkcjonariuszy państwowych i o rozszerzeniu na tych funkcjonariuszy zakresu działania Państwowego Zakładu Emerytalnego. Postanowienia tego rozporządzenia obejmą również t. zw. nauczycieli tymczasowych.

Dotychczas prowizoryczni funkcjonariusze państwowi ubezpieczeni byli w Zakładzie Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych; obecnie już od dnia 1 lu tego r. b. ubezpieczeni będą w Państwowym Zakładzie Emerytalnym.

W związku z tem funkcjonariuszom prowizorycznym przysługiwać będzie w razie zwolnienia po przynajmniej 15 latach służby prawo do zaopatrzenia emerytalnego, podobnie jak funkcjonariuszom stałym. Obecnie w Zakładzie Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych ubezpieczeni będą jeszcze tylko kontraktowi pracownicy państwowi.

Kradzież 40 flaszek likieru.

Nieznaną sprawcy skradli ubiegłej nocy 40 flaszek likieru z restauracji Backchusa przy ul. Furmańskiej.

Rozumie świat i życie
ten — kto stale czyta czasopisma,
omawiające aktualne zagadnienia.
Czytajcie, kupujcie, abonujcie
czasopisma!

Z EKRANU.

Marja.

(Grzech jednej nocy). Realizator Paweł Fejosz, produkcja Osso - Film (kino Atlantic).

Pierwszy raz może w problemie uwiedzenia i nieślubnego poczęcia moment uwiedzenia wraz z osobą uwodziciela potraktowane są ubocznie i jakby marginesowo. Pod tym względem film Fejosa jest antytezą „Wyroku życia”.

Problem służacej Marii Szabo jest problemem ustosunkowania się do „grzechu” ludzi, reprezentujących mieszczańską moralność. Prawdziwa dobroć i miłość bliźniego spotyka przepędzana zewsząd Marię dopiero wśród personelu lupanaru. Tylko kobiety żyjące z grzechu zdobyły się na zrozumienie nieszcześcia tam, gdzie ogół widział tylko zło. Los szciga dalej biedna Marię. Policja odbiera jej dziecko i oddaje do publicznego sierocińca, ona sama zaś — chłakana z rozpacz — umiera u stóp posagu Matki Bożej.

Film „Marja” mylnie nosi u nas tytuł: „Grzech jednej nocy”. Podkreślona jest w nim dobitnie bezgrzeszność i bezwzględność uwiedzonej Marii.

Paweł Fejosz dokonał w filmie „Marja” wielkiego dzieła. Po pierwsze rzecz całą odegrana została kapitalnie; główna tu zaśluga Annabelli, odtwarzającej rolę tytułową. To jest już magia aktorska a nie zwykła gra. Drugim walorem, wyróżniającym się naprzód, jest uchwycenie psychologicznej atmosfery sprawy (sceny w lupanarze, moment uwiedzenia, nieślubny sen Marii) oraz tła lokalnego. Tem sprawą jest małe miasteczko węgierskie. Tak trafne u lapidarnego uchwycenia regionalnego obrazu i połączenie go z akcją (wedrowni grajkowie, muzyka zegara wieżowego, życie miasteczkowe, pierwszy chlebodawcy Marii), dawno już nie widzieliśmy na ekranie. Dzięki tym pogłębieniom i zastosowaniu metody ściśle artystycznej film Fejosa jest zjawiskiem dziwnej piękności. Specjalnie zastanawiają: wspomniane stylizowane na węgierską muzykę, ilustrująca oraz ograniczenie dialogów do minimum. Rzecz całą działa obrazem i melodia tylko; przez to realizuje postulat czystej kinowości.

Film Fejosa, jako dzieło sztuki zastanawia i budzi podziw: jako problem — przejmujące i wzrusza. Jest godny jak największej popularności.

Z ZIEMI STANISŁAWOWSKIEJ

Film, jako czynnik propagandy Huculszczyzny.

Kryzys i ciężkie położenie, w jakim znalazła się Huculszczyzna jak długa i szeroka, wydobły propagandę terenów, zamieszkałych przez Huculów, na światło dzienne. Głód i nędza mieszkanców Huculszczyzny zwróciły uwagę na środki zapobiegawcze — równocześnie też pomyślano o propagandzie okolic, może najbardziej, ciekawych i malowniczych w Polsce.

Złowrogi alarm o stosunkach na Huculszczyźnie zapoczątkował nową erę w propagandzie tych terenów. Zrozumiano, że przez skierowanie znaczniejszych rzesz turystów i letników w kierunku Huculszczyzny, zyska na tem przedewszystkiem Hucul, który pozbawiony pracy i środków do życia, znajduje około przybycia nowe możliwości zarobkowe. Że teza ta zupełnie pokrywała się z rzeczywistością, o tem najlepiej świadczy fakt, że Hucul z niecierpliwością czeka na sezon letni, a gościnność i usługowość wobec turysty czy letnika jest najlepszym dowodem jego zadowolenia. Nic też dziwnego. Dzięki ożywieniu się wsi letnikami, czy też polonijny turystami, Hucul znajduje zbyt na swoje mieszkanie i produkty, a za cenę drobnych usług zdobywa najprymitywniejsze środki na zaspokojenie swych potrzeb.

Po linii więc propagandy szła działalność tych wszystkich, którzy się sprawą Huculszczyzny zajęli. I oto pierwszym etapem na większą skalę było „Święto Huculszczyzny”, które z roku na rok, spodziewać się tego można, stawać się będzie coraz potężniejszym czynnikiem propagandy. Również bardzo owocną stać się może działalność Tow. Przyjaciół Huculszczyzny, o którego celach i zadaniach wielokrotnie już pisaliśmy.

Zapomniano tylko o jednej gałęzi propagandy i to propagandy, która w większości wypadków daje wyniki, jeśli chodzi o turystykę, w najwyższym stopniu zadowalniające. Takim czynnikiem propagandy turystyki — jest bezsprzecznie film. Pierwsze święto Huculszczyzny wywołało żywy odzew w prasie; pisano wiele o Huculszczyźnie, wyrażano się z zachwytem o pięknie terenów huculskich, rozważano się o zwyczajach i życiu Huculów. Czyż jednak żywiej niż słowa, nie przemawiały obrazy, utrwalone na taśmie w połączeniu z dźwiękami, dające na płótnie wrażenie naturalności i rzeczywistości. Czy film z życia Huculszczyzny, wykorzystany w całej pełni, nieupiększony żadnymi efektami scenicznymi, nie przemówi do widza silniej i dobitniej, niż kilka artykułów choćby najbardziej wymownych. Zdaje się, że co do tego nienajmniej wątpliwości.

Przebakiwano więc o stworzeniu filmu, całkowicie huculskiego, mówiono o założeniu spółdzielni, specjalnie ad hoc stworzonej, ale dotychczas nie konkretnie na tem polu nie uczyniono. Wprawdzie jedna z wytwórni krajowych nakręciła film z okolic Huculszczyzny p. t. „Przybłęda” — film ten jednak nie może sobie rościć większych pretensji, skoro realizatorzy nie wykorzystali w nim scen z życia huculskiego. Role huculskie powierzono bowiem zawodowym artystom, którzy jedynie strojami przypominają Huculów. Jedynym plusem wspomnianego filmu jest udane sfilmowanie szeregu krajoobrazów.

Film, który ma w zupełności osiągnąć swój cel, musi pójść po innych torach. Sprawa ta, niezmiernie jak to wykazaliśmy doniosła, którą powinno w pierwszym rzędzie zainteresować T-wo Przyjaciół Huculszczyzny, zajmuje się w jednym z ostatnich numerów „Kurier Stanisławowski” prof. W. A. Zdaniem autora artykułu,

film o Huculszczyźnie powinien odtworzyć całokształt życia huculskiego. Również role powinny objąć Huculi, których zdolności aktorskie są dostatecznie znane. Prof. N. A. przypomina, że przed wojną istniał zespół huculski, który doskonale wywodził się ze swego zadania i stał się budził entuzjazm widzów. Należałoby więc tym razem ponowić ten pomysł, wprowadzając do filmu, przynajmniej do kilku ról, rodowitych Huculów. Niech widze kinowy zobaczy na ekranie autentycz-

niego Hucula w scenariuszu z życia huculskiego. Niech scenom z życia huculskiego na tle uroczej Huculszczyzny towarzyszą dźwięki muzyki huculskiej, a wówczas film nie tylko przyniesie sukces moralny jego realizatorom, ale także nie należy w to wątpić, sukces materialny. Film w ten sposób pojęty zdobędzie nawet widza zagranicznego, przyczyniając się do propagandy naszej turystyki zagranicą.

I. Demian.

Reorganizacja Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych.

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem p. wicewojewody S. Czerwńskiego nadzwyczajne posiedzenie Wojewódzkiego Zarządu Związku Straży Pożarnych, z powodu nadania przez Radę Ministrów statutu Związku Straży Pożarnych. Na posiedzeniu uchwalono zamianować Tymczasowy Zarząd Oddziałów Powiatowych w dwunastu powiatach wojewód-

stwa stanisławowskiego, z tem, że przew. zarządów będą starostowie poszczególnych powiatów. Poza tem postanowiono, aby zebrania Rad Oddziałów Powiatowych we wszystkich okręgach odbyły się w terminie do 28. lutego b. r. — Na zakończenie załatwiono kilka spraw organizacyjnych i bieżących.

Kronika karnawałowa.

Nieco oszpeły nastroj karnawałowy ożywiła zapowiedź wielkiej zabawy kostiumowej która urządził Zw. Strz. Oddział Stanisławów-miasto, w sali Bursy Rzemieślniczej w sobotę dnia 3. lutego.

Komitet zabawowy chcąc zapewnić tej zabawie przedewszystkiem jak najlepszy poziom towarzyski, posługiwał się listą zaproszeń Białego Krzyża, t. zw. listą prez. Chowańcowej. Jest to ta sama lista, która posługiwał się Komitet balu przeciwgruzliczego. Jest ona gwarancją najbardziej dobrego towarzystwa. Zaproszenia zostały już rozesłane; przy wejściu będą one ściśle kontrolowane. Oraz będzie zespół jazzbandowy z popularnym Asterem na czele. W przygotowaniu są liczne atrakcje, jak nagroda za najpiękniejszy kostium damski i męski, konkurs tańca i t. N. Na zabawie te przyrzekło przybyć wiele popularnych osobistości o światowej sławie, m. i. Hitler, Mussolini, Stalin, wszechświatowej sławy komik Wł. sta Burian i wiele innych. Według me-

sprawdzonych pogłosek, Polskie Radio ma delegować na nią ulubionych humorystów Szczepka i Tokka.

„Zabawa strzelecka” w Oddziale Z. S. Stanisławów-miasto.

Ubiegłej soboty odbyła się w Z. S. Oddział Stanisławów-miasto pierwsza karnawałowa zabawa taneczna w sali świetlicowej przy pl. Trynitarskim. Tak jak i taneczne zabawy urządzone w jesieni, tak i ostatnia zgromadziła bardzo liczne grono doborowych gości ze sfer towarzyskich miasta. Specyficzna cecha tych zebrań jest serdeczny nastrój, umiary zazwyczaj produkcji scenicznej artystów własnej scenki strzeleckiej, nagradzanych przez rozbawionych widzów, hucznymi oklaskami. Dochód z tej zabawy przeznaczono na urządzenie „Opłatki” dla Strzelców, który odbędzie się w tut. Oddziale dnia 27. b. m.

KRONIKA.

TEATR IM. MONIUSZKI W STANISŁAWOWIE:

Środa, 24 b. m., godz. 20: „Awantura w raju”.

Czwartek, 25 b. m., godz. 20: „Za oceanem”.

Piątek, 26 b. m., godz. 20: „Cały dzień bez kłamstwa” (premiera).

KINOTEATRY W STANISŁAWOWIE:

BELLONA: „Bandyta-Detektyw”.
OLIMPIJA: „Kawałki” (Clive Brock).
TON: „W cieniu krzyża”.
WARSZAWA: „Szalona noc”.
URANIA: „Serce włóczęgi” (Al. Jolson).

Niezwykła uroczystość w kościele OO. Jezuitów. W sobotę 20 b. m. odbyła się w kościele OO. Jezuitów rzadka uroczystość złotych godów małżeńskich p. Jasiewiczów. Jubilatów do ołtarza prowadzili z kwiatami ich wnuki i wnuczki. Symbolicznego ślubu udzielił im, ks. snperior Piechocki, wygłaszając piękne przemówienie. Uroczystość odbyła się w gronie rodziny i pełnego kościoła wiernych.

Nowy kierownik Wydziału śledczego objął urządzenie. W dniu wczorajszym objął urządzenie nowozamianowany kierownik wydziału śledczego przy Pow. Komendzie P. P. w Stanisławowie aspirant Jan Bałicki z Krakowa. Jak wiadomo dotychczasowy kierownik Wydziału Śledczego komisarz A. Using został przeniesiony do U. S. w Łucku (Wołyń).

Kurs obrony przeciw lotniczo - gazowy. Powiatowy Komitet L. O. P. P. w Stanisławowie organizuje z początkiem lutego 1934 r., kurs z dziedziny obrony przeciw lotniczo - gazowej dla kandydatów i kandydatek do drużyn odkażających. Zgłoszenia na kurs przyjmie sekretariat Powiatowego Komitetu LOPP. (Starostwo, drzwi Nr. 12), do dnia 28. stycznia, gdzie też udzielane są informacje.

Ze Związku Pracy Obyw. Kobiet. Dziś (środa, 24. b. m.) odbędzie się w Zw. Pracy Obyw. Kobiet wykład przybyłej z Warszawy referentki spraw zagranicznych n. t.: „Dzisiejsza Rosja Sowiecka, a międzynarodowa ochrona mniejszości narodowych”. Wykład odbędzie się o godz. 18-tej.

Mistrzostwa tenisa stołowego. W ramach mistrzostw tenisa stołowego rozegrano spotkania: o mistrz. kl. „A” — Hakoach — Admira 6:0. Makakbi — Admira 5:1 i Hakoach — Rewera 3:3. O mistrz. kl. „B”: Admira II — Hasmona II 3:3 i o mistrz. kl. „C”: „Belweder” — Raz dwa trzy 4:2.

Służacy z zemsty podpalił dom. W rzeczywistości S. Brudera (Rejtana 19) w Stanisławowie powstał pożar, który strawił dom i stajnię. W czasie pożaru spłonął koń, znajdujący się w stajni. W toku dochodzeń ustalono, że pożar powstał wskutek podpalenia, którego dokonał J. Kramer służący Brudera, z powodu zatargu z chlebodawcą. Kramera osadzono w więzieniu.

KUPON „SŁOWA POLSKIEGO”

uprawniający do nabycia 2-ch biletów z 30% zniżką od cen normalnych na wszystkie przedstawienia teatru zawod. im. St. Moniuszki, pod dyr. Zuzanny Łożńskiej. — Ważny 3. I. 1934.

wyciąć i przedłożyć w kasie teatru.

Eksplodacja granatu. W Koniuszkach (pow. Rohatyn) Jacek Rudy manipulował zapalnikiem granatu, który w pewnej chwili eksplodował raniąc Rudego ciężko w rękę. Po opatrzeniu rannego przewieziono go do szpitala w Stanisławowie.

Kalendarzyk rozgrywek ligowych.

Warszawa. Ustawiony na niedzielne zgromadzenie Ligi kalendarzyk rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Polski przedstawia się następująco:

25. marca: Warszawianka — Strzelec, Garbarnia — Podgórze.

2. kwietnia: Legia — Polonia.

8. kwietnia: Warszawianka — Wisła, LKS — Strzelec, Cracovia — Ruch, Pogoń — Podgórze, Warta — Polonia.

15. kwietnia: mecz Polska — Czechosłowacja (oraz przypuszczalnie mecz ze Szwajcarią).

22. kwietnia: Legia — Garbarnia, LKS — Podgórze, Wisła — Polonia, Pogoń — Cracovia, Strzelec — Warta.

29. kwietnia: Polonia — Garbarnia, Podgórze — Legia, Cracovia — LKS, Ruch — Wisła, Pogoń — Strzelec, Warta — Warszawianka.

3. maja: Garbarnia — Cracovia, Ruch — Podgórze, Strzelec — Legia.

6. maja: Warszawianka — Legia, LKS — Ruch.

10. maja: Polonia — Podgórze, Wisła — Warta.

13. maja: Legia — Ruch, LKS — Polonia, Podgórze — Strzelec, Garbarnia — Warszawianka.

20. 21. 23. maja mecze Polski ze Szwecją i Danją.

27. maja: Polonia — Strzelec, Wisła — Pogoń, Warta — Cracovia.

31. maja dzień Ligi P. Z. P. N.

3. czerwca: Polonia — Cracovia, LKS — Warta, Podgórze — Warszawianka, Ruch — Garbarnia, Pogoń — Legia, Strzelec — Wisła.

10. czerwca: Warszawianka — Polonia, LKS — Legia, Cracovia — Wisła, Warta — Pogoń, Strzelec — Ruch.

16. czerwca: Podgórze — Wisła.

17. czerwca: Legia — Warta, Cracovia — Warszawianka, Pogoń — LKS.

24. czerwca: Warszawianka — Pogoń, LKS — Garbarnia, Podgórze — Cracovia, Warta — Ruch.

29. czerwca: Legia — Wisła, Garbarnia — Pogoń.

1. lipca: Legia — Cracovia, Garbarnia — Warta, Pogoń — Ruch.

8. lipca: Polonia — Pogoń, Cracovia — Strzelec, Ruch — Warszawianka.

15. lipca: Warszawianka — L. K. S., Podgórze — Warta, Ruch — Polonia, Strzelec — Garbarnia.

W pierwszej rundzie brak jeszcze terminów zawodów Wisła — Garbarnia i Wisła — L. K. S.

DRUGA RUNDA:

5. sierpnia: Polonia — Warta, Wisła — Strzelec, Ruch — L. K. S., Pogoń — Garbarnia.

12. sierpnia: Warszawianka — Warta, Podgórze — L. K. S., Ruch — Legia, Strzelec — Pogoń.

15. sierpnia: Legia — Strzelec, Garbarnia — Polonia.

19. sierpnia: Polonia — Ruch, Cracovia — Garbarnia, Pogoń — Warszawianka, Warta — L. K. S.

26. sierpnia: mecz z Jugosławią

2 września: L. K. S. — Warszawianka, Podgórze — Pogoń, Wisła — Ruch, Warta — Garbarnia, Strzelec — Cracovia.

9. września: mecz z Niemcami.

16. września: Warszawianka — Podgórze, Garbarnia — Legia, Cracovia — Pogoń, Ruch — Warta, Strzelec — L. K. S.

23. września: Legia — Pogoń, L. K. S. — Cracovia, Wisła — Warszawianka, Podgórze — Ruch, Warta — Strzelec.

30. września: Warszawianka — Cracovia, Wisła — Podgórze, Garbarnia — Strzelec, Ruch — Pogoń, Warta — Legia.

7 października: Legia — LKS, Podgórze — Polonia, Pogoń — Warta, Strzelec — Warszawianka.

14. października: Polonia — Legia, LKS — Pogoń, Podgórze — Garbarnia, Ruch — Strzelec, Warta — Wisła.

21. października: Warszawianka — Garbarnia, Wisła — Legia, Ruch — Cracovia, Strzelec — Podgórze.

28. października: Legia — Warszawianka, LKS — Wisła, Garbarnia — Ruch, Warta — Podgórze, Strzelec — Polonia.

1. listopada: Polonia — L. K. S., Cracovia — Legia.

4. listopada: Warszawianka — Ruch, Wisła — Cracovia.

11. listopada: Legia — Podgórze, Garbarnia — L. K. S., Cracovia — Warta.

W drugiej rundzie rozgrywek brak aż 7-miu terminów, a mianowicie Garbarnia — Wisła, Cracovia — Polonia, Pogoń — Polonia, Polonia — Wisła, Pogoń — Wisła, Polonia — Warszawianka i Cracovia — Podgórze. Brakujące terminy ustali wraz z godzinami rozpoczęcia zawodów nowoobрани wydział gier i dyscypliny Ligi na swym najbliższym posiedzeniu.

**SKŁADAJCIE DATKI
NA GIMNAZJUM POLSKIE
w BYTOMIU**

Program radiowy.

Sroda, 24. stycznia.

Lwów. Godz 7-8: Trans. z Warszawy. Audycja poranna 8-11:40: Trans. z Warszawy. Z Dyrekcji Państw. Loterii klasowej, ciagnienie 1 miliona zł. 11:40: Trans. z Warszawy. Codzienny przegląd prasy. 11:50: Odczytanie programu i komunikaty. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Muzyka taneczna (płyty). 12:30: Wiadomości meteor. 12:33: Symfonia „Surprise”. J. Haydn'a (płyty). 12:55: Dziennik południowy. 13-15:25: Przerwa. 15:25: Lwowska Giełda Zbożowa 15:30: Wiadomości gospodarcze. 15:40: Trans. z Krakowa. Koncert muzyki współczesnej w wyk. J. Hoffmana (fortepian), J. Nierychły (flet), F. Nierychły (oboi - rożek angielski), W. Nierychły (klarnet), J. Nierychły (fagot). 16:10: Tr. z Warszawy Program dla dzieci: a) Pogawędka inż. Z. Kacprówskiego: „Co się dzieje wewnątrz ziemi?”; b) Piosenki w wyk. chóru 52-iej warsz. szkoły powszech.; c) Bajka „Gdy zwierzęta mówią”, w przekładzie J. Zawiszy - Krasuckiej 16:40: „Lisy i programy”. w opr. J. S. Petry, dyrektora program. Rozgłośni lwowskiej. 16:55: Muzyka salonowa w wyk. orkiestry Edith Lorand (płyty). 17:20: Trans. z Krakowa „Muzyka włoska w operze”, arie i duety w wyk. Heleny Zboinskiej - Ruszkowskiej (sopran) i Aleksandra Bielakowa. Przy fortepianie Jan Hoffman 17:50: Akcja „Radio - Dzieciom”. 18: Trans. z Warszawy. Odczyt z cyklu: „Medycy i poeci starożytnej Grecji”. „Aischylos” — wygł. dr. Aleksander Turyn 18:20: Muzyka z płyt. 18:50-19: Transmisja z Warszawy. Dzieci marzą o nartach — wygł. A. Turzański. 19: Odczytanie programu na dzień następny i repertuar teatrów. 19:05: Rozmaitości i płyty 19:25: Trans. z Warszawy. Felieton literacki. „Literatura Powstania Styczniowego” — wygł. prof. Wł. Korycki. 19:40: Wiadomości sportowe 19:43: Lokalne wiadomości sportowe 19:47: Dziennik wieczorny. 19:55: „Silva Rerum”. 20: Tr. z Warszawy. Sławni artyści na płytach „His master's voice”. 20:40: Trans. z Warszawy. Pogadanka dyr. T. Mazurkiewicza: „Teatr La Scala” 21: „W kraju ludzi zwycięskich” — felieton dr. Karola Kleina 21:10: Tr. z Warszawy. „Najmilszy sen” — audycja pogodna. 22: Trans. z Krakowa. Odczyt esperanto: „Podróznicy polscy” — wygł. dr. Adam Gadowski. 22:20: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z dancingu „Adria”. orkiestra Henryka Golda 23: Komunikaty. 23:05-23:30: Muzyka lekka z płyt.

Czwartek, 25 stycznia.

Lwów. Godz 7-8: Audycja poranna 8-11:40: Przerwa. 11:40: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11:50: Odczytanie programu na dzień bieżący i komunikaty 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Piosenki rewijowe z płyt 12:30: Wiadomości meteor. 12:35: Trans. z Warszawy. XII. koncert szkolny z Filharmonii Warsz. zorganizowany przez Polskie Radio wspólnie z Wydziałem Oświaty Magistratu m. st. Warszawy pod dyr. Stan. Nawrota. Berta Bragińska (sopran) i Maria Wilkomirska (akomp.) 14: Dziennik południowy. 14:05-15:25: Przerwa. 15:25: Lwowska Giełda Zbożowa. 15:30: Wiadomości gospodarcze. 15:40: Muzyka lekka z płyt. Z poematów symfonicznych 16:40: Skrzynka pocztowa dla dzieci w opr. ciotki Ady. 16:55: Trans. z Warszawy. Koncert muzyki lekkiej w wyk. orkiestry jazzowej teatru „Cyganeria” pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Tadeusza Olszy (piosenki). Przy fortepianie Karol Gimpel. 17:50: Komunikat Zw. Obywatelskiej Pracy Kobiet i płyty 18: Trans. z Warszawy. Odczyt z cyklu: „Zagadnienia gospodarcze” — „Zagadnienia handlu wewnętrznego w Polsce” — wygł. p. Jan Woityna 18:20: Trans. z Warszawy. Słuchowisko „Margrabia” Zygmunta Księżewskiego 19: Odczytanie programu na dzień następny. 19:03: „Przed koncertami symfonicznymi Filharmonii Lwowskiej” — wygł. dr. Jerzy Freilicher. 19:15: Rozmaitości 19:25: Odczyt aktualny. 19:40: Komunikat śniegowy ze Lwowa. 19:43: Lokalne wiadomości sportowe. 19:47: Dziennik wieczorny 19:55: „Silva Rerum”. 20: Trans. z Poznania. „Missa Papae Pii X” — Witolda Maliszewskiego (XIV. koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski” w wyk. chórow oraz orkiestry symfonicznej Opery Poznań z udziałem solistów. 20:35: Trans. z Warszawy. Skrzynka techniczna, korespondencje bieżące omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel. 20:50-21: Przerwa. 21-24:30: Trans. z Mediolanu z teatru „La Scala” opery Donizettiego: „Faworyta”. W przerwie trans. z Warszawy. Komunikaty.

**SKŁADAJCIE DATKI
NA GIMNAZJUM POLSKIE
w BYTOMIU**

Notowan a giełdowe.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, dnia 23 stycznia.

Na giełdzie obroty w pszenicy po cenach w ramach notowań.

Siemię konopne i makuchy lniane potaniały.

Tendencja naogół utrzymana usposobienie spokojne.

Ceny paritas Podwołoczyska: pszenica dworska 19.25-19.50, siemię konopne 24.50 25.50 makuchy lniane 16.50-17.

Inne kursy niezmienione.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 stycznia. (Sz.)

Dewizy (transakcje):

Berlin 410.75 Londyn 27.80 Szwajcaria 172.22.

Bank Polski płać dziś za dolara 5.50. W obrotach prywatnych dolar 5.52, dolar złoty 8.97 rubel złoty 4.63.

Papiery procentowe:

3 proc. pożyczka budowlana 41.00, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 57.50, 4 proc. państw. pożyczka premj. dolarowa 51.50, 5 proc. pożyczka konwersyjna 55.50, 6 proc. pożyczka dolarowa 62, Bank Polski 84.25.

Międzynarodowa wystawa lotnicza w Genewie.

Aeroklub Szwajcarski organizuje w Genewie w czasie od 27 kwietnia do 6 maja r. b. międzynarodową wystawę lotniczą sportu i turystyki. Wystawa zapowiada się niezwykle ciekawie i ma już zapewniony udział w szeregu krajów.

Aby zapewnić sobie ciągłość frekwencji Aeroklub Szwajcarski zaprasza jako swoich gości wszystkie załogi

przybywające do Genewy na samolotach turystycznych w okresie wystawy. Załogi te goszczone będą darmo w pierwszorzędnym hotelach; ponadto otrzymają wszelkie ulgi i ułatwienia portowe i celne.

Kolejność w udzielaniu posad wojskowych.

Warszawa, 22 stycznia. (Sz.) W związku z redukcjami w instytucjach wojskowych. Ministerstwo Spraw Wojskowych ustaliło kolejność uprawnień byłych wojskowych przy przyjmowaniu na posady w instytucjach wojskowych. Na pierwszym miejscu znajdują się byli oficerowie i podoficerowie oraz szeregowi rezerwy kawalerów orderu Virtuti Militari, zaś na drugim miejscu kawalerowie Krzyża Wojskowego.

Raid do Monte Carlo.

Kraków, 22 stycznia. (PAT) W poniedziałek rano między godz. 4 a 6 przyjechało do Krakowa 9-ciu uczestników raidu samochodowego do Monte Carlo. Po dwugodzinnym postoju, zawodnicy wystartowali w dalszą drogę. Następnym etapem raidu jest Praga. Zawodnik nr. 116 pod Miechowem zламаł oś wozu.

Uczestnicy raidu samochodowego do Monte Carlo przejeżdżali przez Polskę dwoma szlakami. Jeden prowadził z Tallina przez Królewiec, Warszawę, Poznań do Berlina, drugi z Bukaresztu przez Lwów, Warszawę i Kraków do Pragi Czeskiej. Na szlaku tallińskim od padły definitywnie 4 maszyny, zaś na szlaku bukareszteńskim również 4. Reszta zawodników udała się w dalszą drogę na zachód.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 2624/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Firmy „Produkt” Spółdzielni w Przemyśle, strony egzekwującej, odbędzie się dnia 27 lutego 1934 o godz. 13-tej przedpoł. w biurze na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Księga gruntowa, whl. Oznaczenie realności: 1) niewdzielona połowa parc. bud. o dt. 29 m. szer. 7 m. wraz z domem pięt. blachą krytym, na ¼ części z całości zob. własna. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 14708 zł. 50 gr., najniższa oferta 7354 zł. 25 gr. — 2) niewdzielona połowa parc. bud. I. kat. 137/2 gm. Turka wraz z domem parterowym gontami krytym na ¼ części z całości zobow. własna. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 765 zł., najniższa oferta 382 zł. 50 gr. Ogółem 15473 zł. 50 gr. Najniższa oferta 7736 zł. 75 gr., oszacowane na 15.473 zł. 75 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 329K

Komornik Sadu grodzkiego w Turce n/Str. Turka n/Stryjem 15 stycznia 1934.

XII. Km. 3362/33. Edykt licytacyjny. Dnia 29 stycznia 1934. o godz. 9 rano, we Lwowie, ul. Zacharzewicza 3 — sprzedaż się przez publiczną licytację następujące przedmioty: jak w protokole zajęcia. Sprawa egz. Leona Schutzmanna c/a Norbert Einhorn. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaży.

Komornik Sadu grodzkiego miejskiego Rewiru XII. Lwów dnia 1 stycznia 1934. 341/K

E. 87/31 — 281/32 Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Skarbu Państwa przez Urząd Skarbowy P. O. S. w Turce im. Prokuratorii Generalnej Rzp. P. Oddział we Lwowie, strony egzekwującej, odbędzie się dnia 27. lutego 1934, o godz. 10-tej przedpołudniem, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności. Księga gruntowa: Ks. gr. gm. Bereżek dla w. p. w Samborze. Whl.: 637. Oznaczenie realności: I. 2/10 części dóbr Bereżek.

składających się z parceli gr. II. 553 (las) o powierzchni 29 ha 78 a 56 m. kwadr. — II. młyn i tartak wodny Izraela Bera Engelmajera własny, położony w Zukotyńcu na pbd. II. 141 i pgr. II. 3161. Maksyma Dnistrana, na pgr. II. 3202. Jurka Baka i pgr. II. 3126 Lazara Barana. Wartość szacunkowa wraz z przynależ.: ad I. 2.674'96 zł., ad II. 10.611'60 zł. Najniższa oferta: ad I. 1.782 zł., ad II. 5.305'80 zł. Do realności whl. 637. należą następujące przynależności: las jodłowy i świerkowy w wieku 25-30 lat, oszacowane na 8.916 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sadu Grodzkiego Turka, dnia 15 stycznia 1934. 3442/K

I. Km. 2878/33 Edykt licytacyjny. Komornik Sadu Grodzkiego zamieścił w Lwowie, rew. I-go zawiadania, że dnia 27. lutego 1934. o godzinie 9-jej przedpołudniem odbędzie się w Sądzie Grodzkim zamiejskim we Lwowie, ul. Kazimierzowska 34, w biurze Nr. IV, licytacja połowy realności obj. whl. 72 gm. Skniów (parcela bud. z domem mieszkalnym i budynkami gospodarskimi połowy realności obj. whl. 207 gm. Skniów (ogród) i połowy realności obj. whl. 210 gm. Skniów (rola z domem mieszkalnym). Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 2.206 zł. 1.342 zł. i 5.218 zł. Najniższa oferta 1.470 zł. 70 gr. — 894 zł. i 3.478 zł. 70 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można u komornika. 344/K

Lwów dnia 10. stycznia 1934.

IV. Km. 510/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Drohobyczu odbędzie się dnia 6 marca 1934. o godz. 10-tej przedpoł. w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: ks. gr. Drohobycz-Zwarycz. whl. 318 i 325 oznaczenie realności: w skład realności whl. 318 wchodzi pgrt. 924 i pbd. 715, zaś w skład realności whl. 325 pgrt. 926/2, 925/2, 923/2, oba te ciała hipoteczne tworzą jeden kompleks gospodarczy, na którym po budowany jest dom mieszkalny. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 11.836 zł., najniższa oferta 5918 zł. Do realności whl. 318 i 325 ks. gr. gm. kat. Drohobycz-Zwarycz, należą następujące przynależności a to: studnia, oszacowana na 80 zł. Poni-

żej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Komornik Sadu grodzkiego w Drohobyczu. Dnia 19 stycznia 1934. 348/K

Km. 2109/33/2. Obwieszczenie. Komornik Sadu grodzkiego w Tlustem, zamieścił w Tlustem na zasadzie art. 602. K. P. C. ogłasza, że w dniu 19 lutego 1934 r. o godz. 8 rano w Jakubówce odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2 jałowek, 3 wieprzy, 2 szafy i 1 pszczy, oszacowanych na łączną sumę zł. 700, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Tluste, dnia 19 stycznia 1934. 349/K

AMORTYZACJE

II. Nr. 493/33. Na wniosek Towarzystwa Ubezpieczeń „Przezorność” S. A., Oddział w Katowicach, jako remidenta, zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaciągnąć i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dnia 60-ciu, licząc od dnia ogłoszenia w gazecie przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznajmy Sad weksel za umorzony i bez znaczenia. Weksel jest wystawiony przez P. T. Szymona Schell i Ska, przemysł drzewny, Kraków, ul. Szewska 21, na 67 dol. USA. 50/100 na zlecenie Towarzystwa Ubezpieczeń „Przezorność” S. A.

Sad Grodzki. Oddział II.

Kraków, dnia 27. lipca 1933. 338

UPADŁOŚCI.

Sa. 30/32/116. Odmawia się zatwierdzenia układu zawartego na audjencji w dniu 20 kwietnia 1932 między dłużnikami Bogdanem Mojeszowiczem oraz Melanij Mojeszowicz z am we Lwowie, Zyhlkiewiczza 5/III. p. a ich wierzycielami.

Sad okręgowy.

Lwów, 5 grudnia 1933. 350

I Sa. 17/33/20. Zastanawia się po myśli §. 56 ust. 1 ord. ugod postępowanie ugodowe otwarte na wniosek dłużników Józefa i Konstancji Kranzów w Białej, skoro dłużnicy przed audiencją ugodową wniosek swój ugodowy cofnęli.

Sad okręgowy Wydział I.

Wadowice, dnia 18 stycznia 1934. 347

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I T. 18/32/18. Jan Karcz, syn Jakóba i Marianny, urodzony w Gruszowie, 24.

maja 1881 i zamieszkały w Gruszowie, jako zarobnik wyjechał w r. 1913 do Ameryki północnej i zaginął od końca 1920 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwo jego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono Sad Okręgowy w Wadowicach, albo obrońcę wezła małżeńskiego adw. Dra Marcelego Hupperta w Wadowicach o zaginieniu do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sad na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 233

Sad Okręgowy Wydział I

Wadowice, dnia 28 października 1933.

T. 214/33. Mikołaj Kiszowar, urodzony 15. marca 1898 w Zubkowie, jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się go, aby do pół roku od dnia ogłoszenia, zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sad Okręgowy

Lwów, 14 grudnia 1933. 310

I T. 42/33/4. Jan Drowniak, syn Józefa i Marianny, urodzony 24 listopada 1895 r. w Brzuchniku, zamieszkały w Bystrej, jako żołnierz 16 p. obr. kraj. byłej armii austr., zaginął na wojnie od końca 1914 r., bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sad w Wadowicach o zaginięciu do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sad na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sad Okręgowy, Wydział I.

Wadowice, dnia 11 grudnia 1933. 232

ROZMAITE.

Co. 157/33. Edykt. W sprawie egzekucyjnej Benziona Zulauf w Kołomyi przeciw Lei Dulberg w Zablutowie o 1280 zł zpn, kuratorem mianowani z miejsca pobytu dłużniczki Lei Dulberg ustanawia się jej ojca Berischa Dulberga, kupca w Otyńlu, który będzie ją zastępował aż do chwili zgłoszenia się Lei Dulberg, lub osoby uprawnionej do jej zastępowania.

Sad Grodzki Oddział I.

Otyńlu, dnia 17 listopada 1933. 339

UNIEWAŻNIAM zżubioną książeczkę wojskową, wydana przez P. K. U., Rawa Ruska. Michał Romaniec. 343